



PROTOKÓŁ Nr 0002.10.2015
z sesji
Rady Miejskiej w Sulechowie
z dnia 21 kwietnia 2015 r.

Pkt. 1
otwarcie sesji

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sulechowie Stanisław Kaczmar o godz. 14.00 w sali 104 Urzędu Miejskiego w Sulechowie otworzył obrady X sesję Rady Miejskiej w Sulechowie. Sesja trwała od godz. 15.00 do godz. 19.30. Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Stanisław Kaczmar, powitał obecnych na sali radnych Rady Miejskiej oraz:

1. Burmistrza Sulechowa Pana Ignacego Odważnego
2. Zastępcę Burmistrza Sulechowa Panią Danutę Jurzak
3. Skarbnika Gminy Panią Magdalenę Klucznik
4. Sołtysów sołectw Gminy Sulechów
5. Kierowników Wydziałów Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych

Przewodniczący Rady Miejskiej na podstawie podpisanej listy obecności oraz przeliczenia liczby radnych, obecnych na sali obrad stwierdził, że w sesji udział bierze 20 radnych na ustawowy i faktyczny stan Rady Miejskiej wynoszący 21 radnych. W związku z powyższym, Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że dzisiejsza sesja jest prawomocna dla podejmowania uchwał. Do przeliczania głosów, Przewodniczący Rady Miejskiej powołał Pani Mariana Janusza.

Pkt. 2
przedstawienie porządku obrad.

Porządek obrad został dostarczony radnym wraz z projektami uchwał. Stanowi on załącznik do protokołu z sesji. Przewodniczący do porządku obrad sesji wniosek zgłosił o rozpatrzenie sprawozdania Ośrodka pomocy Społecznej z realizacji ustawy o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej za okres styczeń – grudzień 2014 r. Do porządku obrad sesji wniosek zgłosił Burmistrz Sulechowa, o wycofanie projektu uchwały w sprawie metod ustalenia opłaty zagospodarowanie odpadami oraz stawek opłaty (druk nr 68). Wniosek został przyjęty w głosowaniu jawnym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Pkt. 3
informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: 23 marca uczestniczyłem Bibliotece Publicznej w otwarciu wystawy „Są w nas możliwości, Jest w nas moc. Była to wystawa poświęcona naszym dzieciom z chorobą dawna i ich rodzicom. 24 marca odbyło się spotkanie z przedsiębiorcami na temat „Odwodnienia miasta”. Na spotkanie z zaproszonych gości przybyła tylko jedna osoba (Jan Kłosiński), ale praktycznie od niej dowiedzieliśmy się w jakim kierunku należy postępować, aby odprowadzić

wody opadowe z miasta. 26 marca z w-ce przewodniczącą Barbarą Suwałą uczestniczyliśmy w spotkaniu z klubem Amazonek. 30 marca odbyło się w Regionalnej Izbie Obrachunkowej szkolenie dotyczące „Budżetu i Wieloletniej Prognozy Finansowej JST – indywidualny wskaźnik zadłużenia. Procedury absolutorium dla burmistrza i kompetencji organów. W szkoleniu uczestniczyli następujący radni: Pani Barbara Suwała, Agnieszka Łukaszenko, Zbigniew Kaczmar, Roman Kozłowski, Sebastian Różycki, Radosław Murkowski i Stanisław Kaczmar. 30 marca uczestniczyłem w spotkaniu z przedstawicielami Sulechowskiego Klubu Sportowego. Tematem spotkania były biegi uliczne. Następne spotkanie z Panem Burmistrzem odbędzie się 24 kwietnia (piątek) w sali 104 o godz.15:00. Zapraszam zainteresowanych radnych tematyką sportu. 16 kwietnia odbyła się w sali widowiskowej uroczystość 10 lecia zespołu Promyczek. Radę reprezentowali wice przewodniczący rady Pani Barbara Suwała i Radosław Murkowski. 17 kwietnia spotkałem się z Panią Kamilą Górną pełnomocnikiem Pana Burmistrza do spraw uzależnień. Omówiliśmy spotkanie, które odbędzie 28 kwietnia (wtorek) godz. 14:00 w Delicjuszu. W Sulechowie zaczyna być dość trudna sytuacja wynikająca z nadużywaniem alkoholu i z tego powodu proszę wszystkich radnych o obecność na spotkaniu. Ponadto proszę o zapoznanie się z Informatorem dla radnych gdzie zawarto kluczowe informacje na ten temat. Przed nami są kluczowe, a trudne decyzje.- 21 kwietnia (dzisiaj) od godz. 10:00 uczestniczyłem w konferencji „Łączy nas wspólna historia – poznaj swojego partnera. Dzisiaj też powitaliśmy w Sulechowie na rynku pana Andrzeja Dudę, kandydata na prezydenta RP. Od 25 marca Buro Rady przeprowadza spotkania wyborcze sołtysów i rad sołeckich. Wybory w poszczególnych sołectwach potrwać do 29 czerwca. Mieszkańcy poszczególnych sołectw dokonali już następujących wyborów sołtysów i rad sołeckich - 25 marca dokonano wyboru w sołtysa i rady sołeckiej w Nowym Świecie. Sołtysem został ponownie Pan Waldek Włodek – gratulujemy panu sołtysowi i radnemu. Przewodniczył zebraniu Radny Kluczyński Krzysztof, 31 marca mieszkańcy wybrali panią Marię Paszkiewicz na Sołtysa Obłotne i Panią Leonorę Koteluk na Sołtysa Brzezia k. Sulechowa. Gratuluję paniom sołtys wyborcu na kolejną kadencję. Przewodniczyła spotkaniom Pani Radna Barbara Suwała. 1 kwietnia odbyły się wybory w sołectwie Kruszyna. Na sołtysa wybrano Pana Ryszarda Dominiaka. Witamy serdecznie i gratuluję. Dotychczasowa Pani sołtys Pani Danuta Jeznach już nie kandydowała. Dziękuję Pani Jeznach za dotychczasowe sprawowanie funkcji sołtysa. Zebraniu Przewodniczył Radny Zbigniew Kaczmar. 7 kwietnia odbyły się wybory w sołectwie Kalsk. Na sołtysa wybrano Panią Krystynę Talagę. Witamy serdecznie i gratuluję. Zebraniu Przewodniczył Radny Łukasz Bartoszewicz. 8 kwietnia odbyły się wybory w sołectwie Okunin. Na sołtysa ponownie wybrano Pana Piotra Kruchlika. Witamy serdecznie i gratuluję. Zebraniu przewodniczyła Pani Radna Magdalena Mikulska – Jaroszkiewicz. 9 kwietnia odbyły się wybory rady sołeckiej w Krężołach. Zebraniu przewodniczył Pan Radny Arkadiusz Sowiński. 10 kwietnia odbyły się wybory w sołectwie Klępsk. Na sołtysa ponownie wybrano Panią Magdalenę Mikulską – Jaroszkiewicz. Witamy serdecznie i gratuluję. Zebraniu przewodniczyła Pani Radna Agnieszka Łukaszenko. 13 kwietnia odbyły się wybory w sołectwie Cigacice. Na sołtysa wybrano Pana Mirosława Łukasika. Witamy serdecznie i gratuluję. Zebraniu Przewodniczył Pan Radny Julian Kozłowski. 14 kwietnia odbyły się wybory rady sołeckiej w Górzycowie. Zebraniu przewodniczył Pan Radny Różycki Sebastian. 15 kwietnia odbyły się wybory w sołectwie Leśna Góra. Na sołtysa wybrano ponownie Pana Mariusza Rudnickiego. Witamy serdecznie i gratuluję. I w tym samym dniu odbyły się wybory w sołectwie Górki Małe i na sołtysa została wybrana Pani Anna Kawala. Witamy serdecznie i gratuluję. Obydwu zebraniu Przewodniczył Pan Radny Włodek Waldek. Chciałbym podziękować serdecznie radnym za zaangażowanie i przewodniczenie spotkaniom wyborczym. Ale chciałbym też podziękować pracownikom Biura Rady Panu Marianowi Januszowi, Pani Krystynie Połujańskiej i Panu Bartoszowi Budzie za przygotowanie i prowadzenie spotkań. Jest to dodatkowa praca wykonywana przez pracowników Biura Rady często do późnych godzin. Następnego dnia podejmują stałe obowiązki w biurze, a więc też proszę do końca czerwca o dodatkową wyrozumiałość. Jeszcze raz dziękuję. 24 kwietnia (piątek) godz. 15:00 spotkanie z przedstawicielami Sulechowskiego Klubu Sportowego. Tematem spotkania będą biegi uliczne. W spotkaniu będzie uczestniczył Pan Burmistrz. 28 kwietnia (wtorek) godz. 14:00 w Delicjuszu spotkanie z Panią Kamilą Górną pełnomocnikiem Pana Burmistrza do spraw uzależnień i przedstawicielami Anonimowych Alkoholików. Nie chcę mówić, że obecność obowiązkowa, ale mam nadzieję że

państwo radni przybędą wszyscy. Jest to sprawa bardzo ważna dla naszego społeczeństwa. W spotkaniu będzie uczestniczył Pan Burmistrz. 2 maja - Święto Flagi i mam nadzieję, że Rada będzie świecić przykładem i też będziemy namawiać innych do wywieszenia Narodowej Flagi.- 3 maja - Święto Konstytucji 3 Maja – Rozpoczynamy Mszą św. o godz. 9:00 w parafii Stanisława Kostki ul. Odrzańska. Zapraszam wszystkich radnych do wzięcia udziału we Mszy św. Przyjścia w kościele do pierwszych ławek później do przejścia pod pomnik Oręża Polskiego. Chciałbym, żeby państwo radni uczestniczyli i otwierali przemarsz idąc w pierwszym szeregu. Zapraszam do przyjścia z rodzinami. Szczegółowy program Biuro Rady wyśle jeszcze na skrzynki. 8 maja 2015 roku odsłonięcie pomnika zesańców sybiru, też bym prosił ewentualnie jeśli ktoś może i ma czas o uczestniczenie w tym spotkaniu. Materiały rozpoczynające uzyskanie absolutorium przez pana burmistrza już państwo też otrzymali. Proszę o szczegółowe zapoznanie się z materiałami. Zbliży się termin składania oświadczeń majątkowych. Proszę radnych do 30 kwietnia a więc do następnego czwartku o złożenie w biurze rady oświadczeń. Dziękuję bardzo za uwagę.

Do sprawozdania nie było uwag, zastrzeżeń ani pytań.

Pkt. 4

informacja Przewodniczących Komisji Rady Miejskiej z prac komisji w okresie międzysesyjnym.

W kolejności informacje przedstawili:

- 1) **Julian Kozłowski** Przewodniczący Komisji Budżetowej,
- 2) **Zbigniew Kaczmar** Przewodniczący Gospodarczej,
- 3) **Elżbieta Musiałek** Przewodnicząca Komisji Do Spraw Wsi,
- 4) **Agnieszka Szelağ** Przewodnicząca Komisji Zdrowia Oświaty i Kultury,
- 5) **Arkadiusz Sowiński** Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska,

Do przedstawionych informacji nie wniesiono uwag ani zastrzeżeń.

Pkt. 5

sprawozdanie z działalności Burmistrza Sulechowa w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie przewodniczący, wysoka rado w kolejności ja tutaj przedstawię dotyczące w jakimś takim telegraficznym skrócie co w tym czasie działo się w obiekcie ratusza, wokół ratusza. W gminie Sulechów jednym słowem. OSiR był organizatorem już XI przedszkoolimpady, która odbyła się 15 marca na hali widowiskowo –sportowej w Sulechowie. byłem osobiście. Widziałem. Masowy udział dzieci z poszczególnych przedszkoli. Rodziców i opiekunów. No i przede wszystkim duże grono zaangażowanych nauczycieli. Warto, w moim przekonaniu takie imprezy robić. Natomiast 7 i 8 kwietnia na terenie naszego basenu odbyły się mistrzostwa 12 dywizji w pływaniu. Wzięło w nich udział 120 zawodników no i pan dyrektor powiększył swój budżet z tego tytułu z tego co wiem o 4000 zł za udostępnienie obiektu. Jeżeli chodzi natomiast o SDK mam tutaj wykaz bardzo dużych imprez, licznych w tym okresie. No, tutaj zatrzymam się może na takiej zbiorczej tabeli. Imprezy realizowane w kawiarni „Delicjusz”, w Zborze w sali widowiskowej. Ponad 2000 uczestników. W zamku ponad 330 osób. W każdym razie w tym okresie tego miesiąca od sesji do sesji ponad 3000 uczestników wszelkich imprez. Świadczy to o dużym zapotrzebowaniu. Jednocześnie o dużym zaangażowaniu przede wszystkim załogi pana dyrektora Furtaka. Wydział gospodarki komunalnej i już rolnictwa i ochrony środowiska. Wiecie państwo co mam na myśli. Realizacja programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Sulechów w latach 2013 – 2032. Jest taki program przyjęty decyzją rady, i w tym okresie – zbieramy do 24 kwietnia stosowne wnioski na demontaż tych wyrobów. Oświetlenie uliczne, w zakresie wyposażenia opraw oświetleniowych w energooszczędne zostało zakończone. Został proces rozliczenia za wykonane prace. Jednocześnie za lampy zdemontowane – jesteśmy na etapie finalizacji. Proszę państwa równocześnie oczekiwane spotkanie dotyczące zagospodarowania odpadów na terenie gminy odbyliśmy wczoraj. Przybyli zarządcy zaproszeni na to spotkanie. Przez 1,5 godziny wydiskutowaliśmy formułę wzajemnej współpracy. Podpowiedzi zarządców w moim przekonaniu były bardzo trafne,*

ciekawe. Na pewno je wykorzystamy dla wspólnego dobra czyli dla tworzenia właściwego wizerunku gminy Sulechów w zakresie zbiórki odpadów, szczególnie w zakresie zbiórki selektywnej. Ustaliliśmy sobie pewnego rodzaju oczekiwania i do końca czerwca spotkamy się jeszcze raz. No i zadania na drugie półrocze. Myślę, że tutaj też będziemy uzależnieni od tego w jakim kierunku pójdzie oczekiwany przetarg. Już drugi. 29 kwietnia z tego co pamiętam mamy otwarcie drugiego postępowania przetargowego. Pierwsze jak państwo wiecie dokonałem unieważnienia. Nie mogliśmy wybrać ze względu na brak w kasie. Tak to nazwijmy. Bo inaczej – nie przeznaczaliśmy kwoty w tym momencie oczekiwanej przez usługodawców, którzy się zgłosili do wykonywania tych czynności. Złożyliśmy około 3,5 miliona i my chcielibyśmy uzyskać taki oczekiwany przynajmniej. Zobaczymy, czy nam się uda. Możemy jeszcze przetarg jak wspominałem wcześniej już informując państwa na komisjach powtórzyć jeszcze żebyśmy zdążyli przed 30 czerwca bo do końca czerwca czyli do końca półrocza bieżącego roku mamy taką umowę z firmą, która realizuje i te czynności nam realizuje. Proszę państwa straż miejska. 10 lat istnienia. Przeprowadziliśmy takie spotkanie, uświadomiliśmy sobie, że przy obecności zaproszonych gości szczególnie reprezentujących policję, wojsko, straż leśną, również leśników. I, no było to ciekawe podsumowanie, ale w sytuacji gdzie oczekiwania są trochę inne niż w momencie tworzenia straży. Po 10 latach wzajemnych doświadczeń proszę państwa jeszcze raz tutaj ogłaszam, że informuję państwa że będzie 3 strażników. Przenosimy straż miejską tutaj do ratusza i myślę, że to będzie sprzyjać oczekiwaniom. Zdyscyplinujemy pewne kontrole związane z tym co przed chwilą tutaj informowałem czyli ze zbiórką odpadów. Z wykorzystywaniem chociażby kanalizacji sanitarnej, bo z tego co się zorientowałem nie wszyscy jeszcze się chyba podłączyli na instalacjach nowo wykonanych. No i oczywiście sprawa bezpieczeństwa i innych zdarzeń losowych, codziennych. Równocześnie chciałem przekazać tutaj, może rozszerzyć jak gdyby interpelację pana radnego Włodka, dotyczącą sprawy ulicy Leśnej. Okazuje się, że to nie jest taki łatwy problem na tej ulicy zdyscyplinować pojazdy tam przemieszczające się. Proszę państwa od godziny 6:00 do godziny 9:30 w miniony czwartek dałem zadanie pracownikom tutaj interwencyjnym zatrudnionym przez nas do różnych czynności i okazało się, że w przeciągu tego krótkiego okresu przez tą ulicę przejechało 67 tirów. Potężnych pojazdów, niszczących wszystko po drodze. Szczególnie te barierki zainstalowane przy ulicy Odrzańskiej, państwo wiecie o czym mówię. Przejeżdżacie. Widoki były jak po jakiejś katastrofie. No niestety musiałem polecić usunąć te elementy. I stąd takie wrażenie że tam coś ubyło. Bo ubyło. Bo to były właśnie te elementy, które zostały skrzywione i zniszczone. No i sprawę przekazałem - nie ukrywam – komisji pana Sadowskiego, nie Sadowski... Sowińskiego. Przepraszam. To z emocji proszę państwa. Arkadiuszowi Sowińskiemu przekazałem sprawę żeby po prostu przyjrzał się wykorzystując swoje doświadczenie zawodowe, jak z tej – no nie ukrywam – opresji wyjść. Bo tam są przedsiębiorcy i tam są również mieszkańcy, którzy chcą w spokoju spędzać czas wolny. Niestety tego spokoju tam na razie nie mają. A równocześnie muszą powiedzieć że przy tej ulicy będzie w niedługim czasie wybudowana ścieżka rowerowa. No i trzeba się zastanowić jak z tego impasu wyjść. Myślę, że państwo znajdziecie rozwiązanie. W zakresie wydziału spraw społecznych, oświaty, kultury i sportu informuję wysoką radę, że wystąpiliśmy do ministra edukacji narodowej o zwiększenie subwencji oświatowej o 0,4%. Co w konsekwencji daje kwotę ponad 65000 zł. dotyczy to 13 uczniów z 3 szkół podstawowych. O świadczenia dodatkowe. Natomiast wczoraj ogłosiliśmy konkurs na dyrektorów 3 placówek oświatowych – przedszkola nr 7 pod muchomorkiem w Sulechowie na Zaciszu, zespołu szkół w Sulechowie i szkoły podstawowej nr 1 w Sulechowie. Chciałem równocześnie państwu powiedzieć, że w minioną sobotę była bardzo ciekawa impreza w hali sportowej szkoły podstawowej nr 1. Zaprezentowali się nasi akrobaci sulechowscy, czyli zespół szkół i szkoła nr 1. I z tego co pamiętam 8 zespołów z 3 województw. Z dolnośląskiego, lubuskiego i wielkopolskiego. Impreza trwała od godziny 10:00 do 15:00. Było tam... widziałem pana przewodniczącego, widziałem również radnych. No takie imprezy trzeba powtarzać. Jest to masowy sport. I to co już wcześniej stwierdziliśmy wspólnie, że na tego typu właśnie zawodach widzimy rodziców, widzimy dziadków, rodziny całe, tam było ponad 500 osób z tego co się zorientowałem. Czyli kolejna udana impreza. Miesiąc temu była w zespole szkół, rangi też wojewódzkiej. To na pewno tutaj zainteresuje obecnych – informacja z przebiegu zadań w wydziale budownictwa i zamówień publicznych. I tak, tym razem rozstrzygnęliśmy skutecznie budowę drogi ulicy Ptasia oraz ulicy Żurawiej. Wartość zadania 4 750 000 zł. Było osiem

ofert, wybraliśmy firmę, w zasadzie konsorcjum można powiedzieć, którego liderem jest Spidbud z miejscowości Tłoki. Czyli ta firma, która w ubiegłym roku realizowała zadanie ulicy Odrzańskiej. Sprawdziła się i wydaje mi się że może... że na pewno te zadanie zrealizuje. Natomiast to tak naprawdę jest najważniejsze co w tej chwili wypowiem. Że przetarg został ustalony o niższą kwotę o 1 300 000 zł. w stosunku do tego co założyliśmy w planie. Co wychodziło nam z normalnej, zgodnej z kosztorysem wykonawczym. Natomiast równocześnie ta firma i to jest też obiecująca informacja najprawdopodobniej, pierwszą ma ofertę, że być może tutaj spełni wszystkie oczekiwania zamawiającego. A tym razem jest sulechowski SuPeKom zamawiającym. Kwota około 1 100 000 zł z tego co pamiętam panie prezesie. I gdyby tak wyszło to jeden wykonawca jest na placu budowy co jest bardzo fajnym wydarzeniem, bo będzie po prostu najpierw realizował kanalizację sanitarną. Będzie dogęszczał, wymieniał grunty i będzie następnie wykonywał czynności pod budowę drogi. Oczywiście ścieżka rowerowa jeszcze i oświetlenie. Równocześnie w ulicy Wojska Polskiego będziemy realizować zadanie pod tytułem droga częściowo. Mieliśmy na to 260 000 zł. I tutaj też mamy zaoszczędzone 70 000 zł. Wpłynęło 7 ofert. Podpisaliśmy umowę z firmą z Zielonej Góry, Marek Lamha. Też firma z doświadczeniem. No i równocześnie wybraliśmy firmę na wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy drogi gminnej Krężoły – Obłotne. W zasadzie tutaj niewiele oszczędziliśmy bo cena była bardzo niska zaproponowana tutaj wspólnie. 30 000 zł przewidywaliśmy. Za 25 000 zł firma pana Andrzeja Makaryka tą dokumentację będzie wykonywać. No i to co mówiłem już wcześniej – odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów komunalnych 29 kwietnia mamy otwarcie. No i zobaczymy co z tego wyjdzie. Równocześnie zakup średniego samochodu bojowego na obszarze zalewowym. Szacunkowe zamówienie 675 000 zł. Otwarcie ofert jest na 22 czyli na jutro. Zobaczymy co z tego wyjdzie. No i jest jeszcze kilka informacji. Proszę państwa, stały wielkanocne, taka duża impreza. Są tu panie. Pani z Kalska. Pani Krysia Talaga jest widzę tak, ale równocześnie pani Sieńkowskiej nie widzę. Chciałem podziękować tutaj między innymi już pani Bodnar, tak? No właśnie. Czasami wszystkiego nie mogę nadążyć z nazwiskami bo cały czas się nazwiska przewijają. Osoby się przewijają. Ale tym razem dobrze identyfikuję. Proszę państwa ci co byli widzieli co się stało. Stała się rzecz niewiarygodna. Na długości tegoż obiektu, czyli ratusza sulechowskiego stały obiekty, stały namioty i pod tymi namiotami różne cudeńka. No i ci co byli spróbowali na przykład 6 rodzajów barszczu wielkanocnego. Tutaj miałem przyjemność z panem Kaczmarem Zbigniewem... żurek, żurek, no żurek. Tak, tak, no właśnie, tak, że to coś niesamowitego. Ja myślę że w przyszłym roku, bo tu w zasadzie dochodzą nowe osoby – mówię o sołtysach – każdy ma ambicje z tego co wiem bo uczestniczę w spotkaniach, rozmawiam. No i tylko jeden problem musimy pokonać, żeby wyposażyć jeszcze dodatkowe te sołectwa w namioty, bo bez namiotów to się to chyba nie może udać. Nawet jak będzie słońce. A jak jest deszcz to jeszcze ciekawiej. Gorzej znaczy się. To wszystko panie przewodniczący. Dziękuję.

Do sprawozdania nie było uwag, zastrzeżeń ani pytań.

Pkt. 6

Sprawozdanie z realizacji „Strategii rozwiązywania problemów społecznych Gminy Sulechów na lata 2013-2017” z działań podjętych w 2014 roku.

Sprawozdanie radni otrzymali wraz z materiałami na dzisiejszą sesję. Do sprawozdania nie wniesiono uwag ani wniosków. Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.

Pkt. 7

Sprawozdanie z realizacji w roku 2014 Programu Ochrony Zdrowia Gminy Sulechów na lata 2011-2015.

Sprawozdanie radni otrzymali wraz z materiałami na dzisiejszą sesję. Do sprawozdania nie wniesiono uwag ani wniosków. Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.

Pkt. 8**Sprawozdanie z realizacji w roku 2014 Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego Gminy Sulechów na lata 2011-2015.**

Sprawozdanie radni otrzymali wraz z materiałami na dzisiejszą sesję. Do sprawozdanie nie wniesiono uwag ani wniosków. Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.

Pkt. 9**Informacja o systemie opieki nad dziećmi do lat 3 w Gminie Sulechów.**

Informację radni otrzymali wraz z materiałami na dzisiejszą sesję. Do sprawozdanie nie wniesiono uwag ani wniosków. Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.

Pkt. 10**Sprawozdanie z realizacji programu „Sulechowska Rodzina 3+” w roku 2014.**

Sprawozdanie radni otrzymali wraz z materiałami na dzisiejszą sesję. Do sprawozdanie nie wniesiono uwag ani wniosków. Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.

Pkt. 11**Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Sulechów w roku 2014.**

Sprawozdanie radni otrzymali wraz z materiałami na dzisiejszą sesję. Do sprawozdanie nie wniesiono uwag ani wniosków. Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.

Pkt.12**Przerwa**

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 15 min przerwę.

Pkt. 13**rozpatrzenie i głosowanie projektów uchwał w sprawie:**

- 1) stwierdzenie, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części terenów w obrębie geodezyjnym Nowy Świat i w obrębie geodezyjnym 2 miasta Sulechów nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Sulechów (druk nr 65)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-

4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
12	Murkowski Radosław	x	-	-
13	Musiałek Elżbieta	x	-	-
14	Rerus Jan	x	-	-
15	Różycki Sebastian	x	-	-
16	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
17	Suwała Barbara	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 2) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części terenów w obrębie geodezyjnym Nowy Świat i w obrębie geodezyjnym 2 miasta Sulechów (druk nr 66)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-

5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Mikulska – Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
12	Murkowski Radosław	x	-	-
13	Musiałek Elżbieta	x	-	-
14	Rerus Jan	x	-	-
15	Różycki Sebastian	x	-	-
16	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
17	Suwała Barbara	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 3) zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych z tytułu oddania nieruchomości w trwały zarząd (druk nr 67)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-

6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Mikulska-Jaroszkievicz Magdalena	x	-	-
12	Murkowski Radosław	x	-	-
13	Musiałek Elżbieta	x	-	-
14	Rerus Jan	x	-	-
15	Różycki Sebastian	x	-	-
16	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
17	Suwała Barbara	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 4) zmiana uchwały Nr 0007.14.2014 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sulechów na lata 2015-2022 (druk nr 71)

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie przewodniczący, wysoka rado, ja poprosiłem panią radną Magdalenę Mikulską – Jaroszkievicz chyba w czwartek lub piątek, już nie pamiętam żeby po prostu poprosić mieszkańców sołectwa Klępsk o spotkanie dotyczące zamiaru realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą – budynki mieszkalne z przeznaczeniem na obiekty z lokalami socjalnymi. Na obszarze 1,5 hektara gruntu gminnego. I takie spotkanie wczoraj około godziny 18:00 zostało przeprowadzone. Muszę powiedzieć, że nie widziałem jeszcze w tej miejscowości przy różnych okazjach będąc na przestrzeni tych kilkunastu lat takiej ilości osób zainteresowanych tym problemem. Wszystkie miejsca były zajęte. Towarzyszyli mi Arkadiusz Sowiński obecny dzisiaj i Krzysztof Kluczyński również obecny, no i również pan Damian Stachowiak, z racji wykonywania obowiązków związanych z zagospodarowaniem przestrzennym. Oczywiście zebranie prowadziła w tamtym momencie pani sołtys, a jednocześnie pani radna Magdalena Mikulska – Jaroszkievicz. Również była obecna prasa. Redaktor gazety lubuskiej. Dyskutowaliśmy 2 godziny. Około 20:00 w zasadzie zamknęliśmy bo już nie było sensu dłużej. Tematy, które były poruszone, które były przedmiotem tego spotkania zostały w różny sposób omówione. W zasadzie można to wyrazić jednym zdaniem – że społeczność tejże miejscowości nie jest za tym, żeby tam realizować takie zadania. Czyli proszę państwa powtarza się sytuacja taka sama jak na tej sali lat temu bodajże 8 albo 9. Mieliśmy podobny problem.*

Realizowaliśmy na naszych gruntach, ostatnich gruntach w mieście gdzie można było zrealizować podobne obiekty pod podobne przeznaczenie. Czyli pod obiekty socjalne. Czyli wtedy też część osób próbowała mnie przekonać żeby nie realizować tam, bo ludzie będą popełniać samobójstwa z wiaduktu pobliskiego, że będą rzucać się pod tory kolejowe. Będą w końcu inne czynności wykonywać. No i chyba również pod zdarzenia przyszłe, czyli powinny mieć miejsce kradzieże. Proszę państwa przez 8 lat od momentu wprowadzenia tych mieszkańców do mnie nie dotarły żadne te zjawiska, które wymieniłem. Te patologie jak tu wspominałem. Nic takiego nie miało miejsca. Ale proszę państwa, wychodząc naprzeciw, czy rozumiejąc tych mieszkańców liczba do realizacji na tej powierzchni, tych mieszkań mogła być około 6 obiektów po 8 mieszkań. Czyli około 200 mieszkańców, czy ponad, mogło by tam zamieszkać. Przeraziło to obecnych i w związku z tym ja dzisiaj tutaj mam pewne rozwiązanie. Takie salomonowe wyjście. Tak sobie przemyślałem, nie spałem rano tutaj. Nawet poprosiłem pana Kluczyńskiego, który doskonale zna tamten rejon i spotkaliśmy się na ewentualnej przyszłej budowie. Mówię o Dębinkach. I proszę państwa jestem przekonany o słuszności swoich tutaj wniosków. O słuszności swojej propozycji. Bo wybudowanie obiektów to jest jedna sprawa. Eksploatacja to są następne koszty. Doszedłem do wniosku, że nawet koszty tej dokumentacji projektowej, około 40 000 zł, w długim okresie czasu nie zrównoważą tego co nas tam czeka. Realizacja dwóch zbiorników po 50 m³ na tą ilość mieszkańców, która jest tam przewidywana, wywóz tego w ciągu roku to jest około 120 000 zł. Na pewno na tym odcinku nie wybudujemy i nie podłączymy kanalizacji sanitarnej do sieci, która jest w Kalsku, bo jest około kilometra. Duże koszty. Budowa drogi. Fatalne warunki. Rozmawiałem z mieszkańcami dzisiaj tam – cztery rodziny tam mieszkają. Jeden z obecnych wyszedł, że on po prostu rezygnuje i przenosi się do Sulechowa ze względu na te warunki dojazdu. Dzisiaj było sucho, nie było deszczu. Droga fatalna. I proszę państwa wydaje mi się, że zaproponowanie w tym temacie zlokalizowanie, pani Magdaleno jedyne go obiektu w Kłępsku, jednego obiektu w ilości 8 mieszkań socjalnych i taki zapis ja proponuję w dniu dzisiejszym żeby uwiarygodnić to co ja mówię. Nie będzie tych obiektów wiele. 6 czy 8 – bo tyle by się zmieściło i byśmy tam zrealizowali. Architekci gdyby na to spojrzeli z perspektywy no lat następnych. Proponuję taką zmianę. Temat został wydyskutowany w zasadzie na komisjach, żeby ograniczyć to do jednego budynku mieszkalnego z 8 mieszkaniami socjalnymi. I z placem zabaw. Z placem zabaw takim, żeby również dzieci... chociaż plac zabaw ja wiem że macie tam w odległości 100 metrów. Ale wydaje mi się że to powinno sprzyjać po prostu integracji tej społeczności. Tyle się nasłuchałem pod adresem no ludzi, którzy mają nieszczęście w życiu, że są biedni i im się tak ułożyło życie, że przyjechałem taki trochę zdruzgotany tym, że po prostu mamy takie spojrzenie. Ja wiem, że później niektórzy patrzeli na to inaczej, że nawet na boku – pani tego nie słyszała – na boku mówili, że proszę pana co oni chcą, że te dwieście osób to spowoduje jakąś taką nawet sprzedaż, że ktoś będzie miał jakieś miejsce pracy. I tak dalej i tak dalej. Ja o tym już nie mówiłem, bo nie chciałem już tej atmosfery tam zagęszczać. Rozstaliśmy się wydaje mi się w dobrej atmosferze i spotkanie przebiegało w sposób bardzo wysoce kulturalny. Chociaż były momenty takie trochę może... ale tak to jest w zespole. Było tam w końcu dużo osób. I proszę państwa ja chciałem tutaj tą informacją panią Magdaleno Mikulską – Jaroszkiewicz, radną i pełniącą obowiązki sołtysa uspokoić, że jeżeli zrealizujemy ten jeden obiekt, jeżeli nam się uda zrealizować bo przecież dokumentację projektową trzeba zrobić do połowy września i wystąpić o dofinansowanie, a dofinansowanie jest pewne bo ja rozmawiałem z departamentem dotyczącym budownictwa socjalnego BGK, bo po prostu samorządy może nie realizują tych zadań w takiej ilości w jakiej by rząd RP oczekiwał. Na dzień dzisiejszy większość samorządów ma problemy, a niektórzy tego problemu w tak wyostrzonym spojrzeniu jak my to robimy nie dostrzegają. Samorządy wokół Sulechowa, niektóre w ogóle nie realizują zadań w tym kierunku. Natomiast pamiętam tutaj takie wspólne oczekiwania przez prezesów wyartykułowane mocno, i również przez obecnego radnego pana Jana Rerusa w tamtym momencie, że jeżeli zapewnimy warunki, że jeżeli zapewnimy mieszkańcom spółdzielni przede wszystkim, czy w spółdzielniach, którzy nie realizują swoich zobowiązań. Że ich wykwaterujemy w perspektywie w odleglejsze miejsce jak w Sulechowie to być może to będzie dyscyplinować żeby płacili. I wydaje mi się, że jest dużo prawdy w tym. mamy takie doświadczenia i możemy mówić o tym, że ta groźba przemieszczania właśnie w inne miejsce spowoduje zdyscyplinowanie i płacenie swoich zobowiązań

finansowych. Tak, że proszę państwa ja tyle może powiem na temat wczorajszego spotkania, które nie ukrywam dla mnie jest kolejnym dużym doświadczeniem. Dziękuję.

Radna Magdalena Mikulska – Jaroszkiewicz: panie przewodniczący, panie burmistrzu wysoka rado, szanowni goście, rzeczywiście tak jak pan burmistrz mówił spotkanie wczorajsze odbyło się bardzo konstruktywnie. Ja byłam pełna podziwu, że mieszkańcy wypowiadali się w ten sposób z argumentami, które przemawiają za naszą racją. Powiem tak, jako radna doskonale zdaję sobie sprawę, że to są zadania statutowe i po prostu musimy się z tego wywiązać. A teraz powiem jako sołtys i jako mieszkanka – popieram naszych mieszkańców. Ze względu na to, że u nas tak jak żeśmy tłumaczyli ja tylko w skrócie powiem – apel drodzy państwo macie napisany nasz, zastrzeżenia co do tego projektu uchwały. No głównym argumentem naszych mieszkańców jest to, że nasza miejscowość podnosiła się przez 20 lat z takiej właśnie niedoli gdzie były PGR-y gdzie była wieś, gdzie był podział. Obecnie mamy status społeczny zaniżany i gdybym zrobiła dokładne rozeznanie to my ten sam problem mamy tak jak wszędzie. Czy w mieście czy w innych miejscowościach. Zrozumcie drodzy państwo naszych mieszkańców. Pomagamy sobie nawzajem tak jak tam było mówione wczoraj na zebraniu. Argumenty ekonomiczne naszych mieszkańców w stosunku do budżetu gminy nie mają żadnej racji bytu. W związku z tym, że na zebraniu było rzeczywiście ponad 60 mieszkańców dorosłych, pełnoletnich, podpisów zebranych jest ponad 250 przeciwko budowie tych mieszkań socjalnych ja wnioskuję o wycofanie tego punktu 1322 budowa budynków mieszkalnych i lokali socjalnych w Klępsku, ewentualnie zwołanie znów zebrania z mieszkańcami i przedstawienie znów tej propozycji, którą pan tutaj teraz przedstawił. Dlatego, że wybudowanie jednego obiektu, 8 mieszkań, musimy mieć świadomość, że – teraz mówię jako radna – nie rozwiąże problemu mieszkań w naszej gminie. Drodzy państwo, nie wiem, ja tylko apeluję do waszego rozsądku. Dziękuję panu burmistrzowi, że zechciał z nami się spotkać bo to jest duży ukłon z pana strony do naszych mieszkańców. Rzeczywiście te dwie godziny naszej dyskusji, merytorycznej dyskusji doprowadziło do tego, że no dalej mieszkańcy uważają, że tych lokali nie powinno być w naszej miejscowości. Tylko ze względów naszych społecznych. My sobie zdajemy sprawę, że ci ludzie – tutaj nasza miejscowość jako społeczność, nie myślcie że my jesteśmy przeciwni tym ludziom – my tych ludzi mamy u siebie i naprawdę z nimi pracujemy. Świetlica współpracuje z dziećmi, ja współpracuję z dorosłymi, pomagamy sobie nawzajem. I naprawdę chcielibyśmy dalej żyć w spokoju tak jak żyjemy teraz. Dziękuję bardzo.

Radny Radosław Murkowski: panie przewodniczący, panie burmistrzu, drodzy radni, drodzy mieszkańcy, jeżeli chodzi o liczbę oczekiwanych mieszkańców gminy Sulechów jeżeli chodzi o lokale socjalne i lokale komunalne to z tego co wiem to jest ta liczba oczekujących ponad 100 rodzin. I teraz stoimy przed dylematem czy nie chcemy tej potrzeby realizować czy szukamy jakby rozwiązania. Tak mieliśmy pomysł Dębinki, teraz jest pomysł Klępsk. W każdym miejscu – tak jak pan burmistrz mówił – to będą jakieś protesty. Tak, że jeżeli pan burmistrz mówi że będziemy na razie budować jeden lokal. Jeden obiekt gdzie będziemy mieli osiem rodzin zamieszkałych myślę, że tak duża ilość nie wpłynie jakoś znacząco. Bo ja rozumiem obawy mieszkańców jak 200 osób nagle ktoś by tutaj sprowadził do Klępska to praktycznie o 50% więcej mieszkańców i to mogło budzić rzeczywiście obawy. Natomiast stopniowa realizacja tej potrzeby w przyszłości myślę że będzie rozsądna i tak jak pan burmistrz mówił, zbudujemy tam plac zabaw. Plac zabaw będzie do wykorzystania również jak będzie z prawdziwego zdarzenia do wykorzystania przez mieszkańców tych nowych i również przez mieszkańców wsi. I na pewno wpłynie na zmianę, miejmy nadzieję – to będzie oczywiście zależne od tych osób, które tam trafią, w tych ośmiu lokali, do tych ośmiu budynków, tak? Jednego budynku znaczy z ośmioma lokalami. Jeżeli ci mieszkańcy będą odpowiedni, jakby to powiedziec spełnią oczekiwania tych mieszkańców, to znaczy nie będą wiązać się z jakimiś patologiami, to myślę, że mieszkańcy sami się przekonają że jakieś rozwiązanie trzeba znaleźć. Jeżeli chodzi o tą liczbę lokali socjalnych w przyszłości to wiadomo, że nie da się tego zrobić od razu. Na pewno, myślę że warto zaufać w tym akurat aspekcie. Takie jest moje stanowisko. Dziękuję.

Radny Jan Rerus: panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu, szanowni goście, jakby czuję się z obowiązku zabrania głos ponieważ uczestniczyłem od początku w pracach nad budową mieszkań socjalnych. Pamiętam, że byłem jednym z prekursorów poprzedniej rady. Jak pan wspominał

rozpoczęliśmy budowę socjalnych chyba od ulicy Walki Młodych. Długi proces postępować i jedną z lokalizacji był obecny Klępsk. To miejsce które to było. To był taki projekt złożony, zresztą była też taka jak pan burmistrz wspominał żeby częściowo takiego bata mieć do wyprowadzenia ludzi, żeby był ten straszak, poza Sulechów, nie tylko w Sulechowie. No i w tym momencie stało się tak, że ludzie zaprotestowali. I od tego momentu, to było chyba z 8 - 9 lat temu, od tego momentu przyjęliśmy strategię budowy tych socjalnych. Gdzie? Przyjęliśmy na przykład że będziemy budować tam przy Południowej, później przyjęliśmy te Dębinki, które obecnie mamy wszystko przygotowane. Jak wiem tam jest i projekt i promesa jest. Pieniądze już są poniesione na to, żeby to budować. Ze względu żeby budować to z korzyścią dla wszystkich, między innymi z korzyścią dla zarządców, dla właścicieli ale też dla tych ludzi, którzy jakby w życiu sobie nie radzą bez specjalnego konfliktowania ze społecznością. Można szybko skonfliktować ze społecznością. I tak szczerze mówiąc na komisji budżetu i gospodarki ja czytałem to, zawnioskowałem za przyjęciem tego żeby było jasne z kolegą, ale nie wyobrażałem sobie, że znając temat, że tam jest konflikt, że ktoś nie przedyskutował tego tematu, zagadnienia z tymi mieszkańcami. Tutaj się nic nie zmieniło tak praktycznie. Tym bardziej, że jak państwo na pewno wiedzą obawa – nie mówię że tak musi być – no nasiliła się w tym momencie. Patrząc na przykład na pokazy i zdjęcia, wypowiedzi z Nowej Soli. Co się stało tam z tymi... na szczęście na ulicy południowej nie stało się to. Ale te obawy takie występują. W związku z tym wydaje mi się, że nie warto, nie warto burzyć strategii, którą żeśmy przyjęli. I jeszcze żeśmy panie burmistrzu jeszcze razem przyjmowali. Nie warto burzyć tej strategii i iść dalej w tym kierunku, który mieliśmy. Wszyscy będziemy zadowoleni. Socjalne będziemy budować. Te socjalne są potrzebne. Tych mieszkań socjalnych nie wiem, bo tych mieszkań normalnych jest potrzeb więcej. Tym bardziej, że myślę, przynajmniej nasza spółdzielnia myśli i druga spółdzielnia nie korzysta z możliwości odszkodowawczych od gminy. Wojsko, wiem że korzysta. My nie korzystamy. Wiemy że to trzeba powoli budować. W związku z tym chciałem tutaj poprzeć bardzo wniosek tutaj ze względu na to żeby utrzymać linię strategii jaką żeśmy już dawno przyjęli. Funkcjonuje to i realizujemy to bo można budować na tych Dębinkach a z tego pomysłu na razie zrezygnować. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: to znaczy popiera pan wniosek pani radnej?

Radny Jan Rerus: tak.

Radny Krzysztof Kluczyński: panie przewodniczący, panie burmistrzu, mieszkańcy, wczoraj byłem na tym spotkaniu w Klępsku. Było zapytanie dlaczego przez 4 lata była zgoda na budowanie socjalu w Dębinkach a teraz jest inna decyzja. Jeszcze przed wyborami jeździłem na Dębinki do tych mieszkańców. Tam też jest bieda. I tam faktycznie nie ma zabezpieczenia logistycznego typu kanalizacja, wodociągi, dzieci chodzą na pieszo do szkoły, nie ma drogi, nie ma tam po prostu życia praktycznie. Ludzie stamtąd chcą uciekać. Ludzie z Dębinek chcą uciekać. Nie ma warunków do życia. A czemu tamta rada podjęła taką decyzję ja nie wiem. Bez konsultacji terenu tam. I tutaj akurat widział, że ja cały czas jeżdżę na te Dębinki. I tak jak bym się zaopiekował tymi ludźmi. I pojechaliśmy wspólnie. Pojechaliśmy wspólnie i faktycznie tam nie ma życia. Koszty są przeogromne żeby cokolwiek tam zrobić. Jeszcze dopowiem, przed wyborami były pan burmistrz Rakowski na moje pytanie gdy jeździł z budżetem, ja się zapytałem – panie burmistrzu czy tylko stawiamy budynek, czy robimy całą infrastrukturę na Dębinkach? Nie odpowiedział mi. Ta odpowiedź jest po prostu - tam teren nie jest przygotowany pod mieszkańców. Ślepo trafiona decyzja. I była przegłosowana tutaj na sesji przez radnych. Dziękuję.

Radny Łukasz Bartoszewicz: panie burmistrzu, szanowni radni i tutaj mieszkańcy, ja teraz nie wiem po prostu o czym... nad czym my będziemy głosowali. Nad odrzuceniem czy nad po prostu wnioskiem pana burmistrza, jeżeli chodzi o jeden budynek mieszkalny. Jeżeli to ma być jeden tylko budynek nasz na 6 rodzin to widzę, że to nie ma najmniejszego sensu po prostu rozpoczynanie tej inwestycji, tak? Bo będzie i tak trzeba przygotować jakiś plan, który będzie kosztował. Później ściągnięcie ekipy i postawienie tego jednego budynku. A to nie daje no kompletnie nic. Jeżeli jest zapotrzebowanie na tyle rodzin, i postawienie po prostu jednego budynku to teraz jak będziemy te rodziny – kto będzie wybierał te rodziny? Które są lepsze? A które gorsze? Jeżeli to ma być jeden budynek to ja tutaj nie widzę po prostu sensu tego. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: ja dla uzupełnienia pana wypowiedzi – jest komisja mieszkaniowa, która decyduje o tym. I jeżeli pan burmistrz mówi, że jest tam miejsce na 6 budynków, tak? Dobrze mówię? Na 6. Zaczynamy od jednego to znaczy, że jeżeli będą sprzyjające warunki to jeżeli będą pieniądze - ale nie sądzę żeby w najbliższym czasie - od czegoś trzeba zacząć. Może następna rada albo jeszcze następna podejmie decyzję o kontynuowaniu. W tej chwili ta rada ma podjąć o rozpoczęciu. Dziękuję bardzo.

Radna Magdalena Mikulska – Jaroszkiewicz: drodzy państwo, widzicie jak to jest, doszliśmy do takiej konkluzji no praktycznie dalej przegranej dla naszej miejscowości. Pomimo tego protestu mieszkańców dalej jest zamiar tego żeby po prostu zacząć tą budowę. Ja sobie zdaję z tego sprawę, ja nie wiem właśnie czy to jest sens tak jak pan Bartoszewicz tu powiedział zaczynanie, jakieś eksperymentowanie na jednym obiekcie. My jako mieszkańcy jesteśmy świadomi tego, że projekt jest na 2022 rok. Jeśli teraz zaczniemy jeden obiekt, będzie ich więcej. Bo to jest teren naprawdę takomy no i zdolny do przyjęcia tylu tych ludzi. Ale ja dalej będę się z uporem maniaka na was upierała, na waszej odpowiedzialności moralnej nad tym czy rzeczywiście mieszkańcy naszej miejscowości, może nie wszyscy no ale może 90% nie mają racji głosu i racji bytu tutaj w naszym życiu. Ja nie jestem aspołeczna. Jestem pielęgniarką, pomagam ludziom i nie bierzcie mnie jako jakiejś mątwy i zło konieczne bo ja mam tych swoich ludzi u siebie. Naprawdę zrozumcie my żyjemy w społeczności biednej. Nikt nigdy nie wdrażał się w to jakie te miejscowości mają status a może by trzeba było zrobić takie rozeznanie i wtenczas będziemy wszyscy oponować i nie będziemy budować z mieszkańcami i nie będzie rozwiązania żadnego. Tak, że ja nie wiem czy jest sens w ogóle rozpoczynania tego jednego lokalu. Wyraźnie było wczoraj powiedziane, że w ogóle żadnych lokali. Musimy się my pozbierać sami z własnymi problemami. Ja nie mam więcej dokumentów, to co było przekazane ja nie jestem ani... no po prostu nie mam słów.

Radny Arkadiusz Sowiński: panie przewodniczący, w imieniu klubu radnych komitetu wyborczego Ignacego Odważnego proszę o 15 minut przerwy.

Przewodniczący ogłosił 15 minutową przerwę. Po przerwie obrady wznowiono.

Wniosek radnej Magdaleny Mikulskiej – Jaroszkiewicz został odrzucony w głosowaniu jawnym stosunkiem głosów: za 5, przeciw 14, wstrzymujący się 1.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: panie burmistrzu pan też składał wniosek?

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: panie przewodniczący po to o tym wspominałem, że wszedłem tutaj z trochę innym rozwiązaniem niż pierwotnie wchodziłem z materiałami na sesję. Po wczorajszym spotkaniu. Nie mowa o perspektywie budowy mieszkań, tylko proponuję wybudowanie jednego obiektu 8 rodzinnego z lokalami socjalnymi. Natomiast perspektywa pokaże dla następnej rady, bo proszę państwa my się czasami tak zachowujemy jakbyśmy tutaj mieli deszcz pieniędzy. Proszę państwa pieniędzy naprawdę nie ma w kasie. I to są ruchy oszczędnościowe. Bo jeżeli mam wybudować na Dębinkach, rzeczywiście mamy rację, jest pozwolenie na budowę, są przyznane pieniądze tylko infrastruktura, którą trzeba wykonać. To jest jeden obiekt proszę państwa, ja policzyłem sobie – może przesadzam trochę co mówię – ale to są naprawdę kilkaset tysięcy złotych, żeby zrealizować coś i co roku potem ponosić dodatkowe koszty związane z chociażby z wywozem ścieków sanitarnych, czy jak tam zwą, do oczyszczalni w Sulechowie. to kosztuje powyżej 100 000 zł, proszę państwa w dniu dzisiejszym. Jutro będzie kosztować 150 000 zł a za trzy dni, za trzy lata nawet 200. Proszę wziąć to pod uwagę. Dlatego te rozwiązanie, które proponuję jest w moim przekonaniu rozwiązaniem optymalnym. Wszystkie media są w pobliżu drogi. I proponował bym tak zlokalizować obiekt. I dlatego dla uspokojenia i pani radnej i społeczności gminy Klępsk proponuję jeden obiekt i mówię o roku 2015 – 2016, nie mówię o latach 2022. Następni zdecydują. Jeżeli rzeczywiście będzie tak jak oczekujemy, bo ja jestem przekonany, że tak będzie. Bo przecież tam nie będziemy kierować ludzi, którzy po prostu nawet nie zasługują na takie mieszkanie, mamy przykład po piaskowej – odwołuję się kolejny raz. A to co pokazuje prezydent Tyszkiewicz to ja to znam. To jest patologia. Nie można takich ludzi kierować, którzy zajmują się zbieractwem i wchodzi przez okna do obiektu. O takim czymś my nie mówimy. Teraz dopiero pan dyrektor Kotowski, no z przykrością wykonał eksmisję. W ubiegłym tygodniu. i gdzie musieliśmy eksmitować takiego właśnie człowieka? Gdzie? Musimy za niego płacić. Do schroniska. I musimy ponosić konsekwencje tego. Taka jest nasza

powinność. To są nasze obowiązki. Wobec takich ludzi, którzy zamieszkują na terenie naszej gminy. tak, że proszę państwa jest to rozwiązanie trochę inne, łagodzące to co wczoraj tam usłyszałem. Co państwo oczekują. Wydaje mi się, że to jest optymalne rozwiązanie na tą chwilę. natomiast, jeżeli będziemy mieli pieniędzy więcej to możemy wrócić do Dębinek i do innych miejsc. Poza miastem Sulechów. Bo w mieście jeszcze oświadczam gmina gruntów nie ma pod budownictwo socjalne tego typu. Bo jeżeli gdziekolwiek są, bo mi wskazują na przykład na terenie tartaku jest tam grunt około hektara, czy na przykład chyba no to są ostatnie grunty z tego co sobie w tej chwili przypominam. Ale to jest budownictwo inne. Budownictwo wysokie, tam są specjalne dachy i tak dalej. To co jest wzdłuż ulicy Żurawiej. Tu z kolei jest budownictwo, będzie deweloperskie, bo grunty są osób fizycznych. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: to rozumiem, że zapis pozostaje taki jaki jest?

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: nie. Budowa budynku mieszkalnego z ośmioma lokalami socjalnymi. I tak proponuję to zmienić. Z placem zabaw to co wspomniałem. W miejscowości Klępsk. I proszę państwa to wychodzi w moim przekonaniu, to uwzględnia oczekiwania, no tej społeczności, z którą miałem wczoraj przyjemność rozmawiać. Natomiast co będzie za lat 4, 8 to już nie zdecydujemy. Bo ja mogę państwu powiedzieć, że gminy Sulechów w najbliższej kadencji nie stać na ponad, więcej. No tak to niestety jest. Dzisiaj. Jutro może być inaczej.

Autopoprawka burmistrza Sulechowa została przyjęta w głosowaniu jawnym stosunkiem głosów: za 15, przeciw 5, wstrzymujący się 0. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów: za 15, przeciw 5, wstrzymujący się 0.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	x	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	-	x	-
9	Kozłowski Roman	-	x	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	-	x	-
12	Murkowski Radosław	x	-	-
13	Musiałek Elżbieta	x	-	-
14	Rerus Jan	-	x	-

15	Różycki Sebastian	x	-	-
16	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
17	Suwała Barbara	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

Radny Jan Rerus: *zgodnie z przystępującym mi prawem zgłaszam możliwość zgłoszenia zdania odrębnego. I dodatkowo, przemyślę to, czy ta uchwała nie podlega zaskarżeniu. Ponieważ zmieniono, fakt budowę na 8 ale nie zmieniono finansowania. Nie zaproponowano zmiany finansowania do tego jednego budynku. Przegłosowano tą samą kwotę. No milion złotych, no to chyba w Warszawie będziemy budować. W każdym bądź razie na podstawie tego że wniosek przegłosowano a nie zmieniono całkowicie, rozważę czy nie zakwestionować. Dziękuję bardzo.*

- 5) zmiany uchwały Nr 0007.15.2014 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Sulechów na rok 2015 (druk nr 72)

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *proszę państwa w załączniku nr 2 do uzasadnienia. Proszę otworzyć załącznik nr 2 do uzasadnienia – wydatki majątkowe gminy Sulechów w roku 2015. I tutaj podobnie proszę państwa proponuję Budowa budynku mieszkalnego z ośmioma lokalami socjalnymi wraz z placem zabaw w miejscowości Klepsk. Ja chciałem uzupełnić panu radnemu Janowi Rerus, że kwota sama wyjdzie z przetargu. Z dokumentacji projektowej również. W moim przekonaniu na dzisiaj to jest nie istotne. Nie odgrywa żadnej roli. Na dzień dzisiejszy.*

Radna Magdalena Mikulska – Jaroszkiewicz: *przepraszam, że tu wchodzę w słowo, no ale tutaj dygresja z placem zabaw, skoro uważano nas za społeczność i zagłosowano w ten sposób to odbieram to teraz, przepraszam może emocje mnie ponoszą ale niestety mamy mydlenie oczu. Plac zabaw mamy w zasięgu ręki. No to po co generować koszty? Jeszcze jestem, póki jestem jeszcze przy głosie – panie burmistrzu w takim układzie ja bym prosiła żeby pan odpowiedział mieszkańcom na piśmie. Dobrze? W tym względzie. Dziękuję.*

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Autopoprawka burmistrza Sulechowa została przyjęta w głosowaniu jawnym stosunkiem głosów: za 15, przeciw 5, wstrzymujący się 0. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów: za 15, przeciw 5, wstrzymujący się 0.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	x	-

5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	-	X	-
9	Kozłowski Roman	-	X	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	-	x	-
12	Murkowski Radosław	x	-	-
13	Musiałek Elżbieta	x	-	-
14	Rerus Jan	-	x	-
15	Różycki Sebastian	x	-	-
16	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
17	Suwała Barbara	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

6) odwołania radnej z członka Komisji Budżetu i Gospodarki Rady Miejskiej w Sulechowie (druk nr 69)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-

6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Mikulska-Jaroszkievicz Magdalena	x	-	-
12	Murkowski Radosław	x	-	-
13	Musiałek Elżbieta	x	-	-
14	Rerus Jan	x	-	-
15	Różycki Sebastian	x	-	-
16	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
17	Suwała Barbara	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

7) powołania radnego do składu Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Sulechowie (druk nr 70)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Do składu Komisji Statutowej zgłoszono radnego Radosława Murkowskiego, który wyraził zgodę na pracę w komisji. Więcej kandydatów nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-

7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Mikulska-Jarosziewicz Magdalena	x	-	-
12	Murkowski Radosław	x	-	-
13	Musiałek Elżbieta	x	-	-
14	Rerus Jan	x	-	-
15	Różycki Sebastian	x	-	-
16	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
17	Suwała Barbara	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

Pkt. 14
interpelacje i zapytania radnych.

Radny Sebastian Różycki: ja mam trzy kwestie tak naprawdę. Jedna interpelacja. W biurze podawczym złożyłem interpelację dotyczącą terenów inwestycyjnych przy ulicy Rozwojowej. W imieniu mieszkańców gminy zwracam się z prośbą o oznakowanie oraz o uporządkowanie i właściwe przygotowanie terenów inwestycyjnych przy ulicy Rozwojowej do sprzedaży. Nadmieniam, że obecne tereny inwestycyjne nie spełniają wymagań inwestorów z powodu braku porządku na tych działkach. Dokonując osobiście oględzin tego terenu stwierdziłem, że złożony jest na nich gruz, rosną drzewa – tzw. samosiejki, nie jest uregulowana kwestia słupów energetycznych. Potrafi słup stać na środku działki. Rowy, które mają odprowadzać wodę są zarośnięte i zaśmiecone. Poza tym jak ktoś przejeżdża tędy nawet ze Świebodzina czy z Zielonej Góry, ale tą starą drogą S3, nigdzie nie ma tablicy informacyjnej nawet że to jest teren inwestycyjny naszej gminy. stąd też w mojej ocenie powinien on zachęcać przyjezdnych a stan obecny tak naprawdę ich nie zachęca. Dlatego proszę o uporządkowanie tego terenu aby nadawał się do sprzedaży. To jest interpelacja. Do niej dołączyłem dokumentację fotograficzną. Złożona została w biurze podawczym. Druga sprawa. Nazwałem ją jako sprawa różna. Żeby nie traktować to jako interpelację. Dotyczy mieszkańców konkretnie ulicy Wiśniowej. Mieszkańcy ci zgłaszali między innymi na policję oraz do straży miejskiej informację, że w ich drodze pojawiły się dziury. Przyjechała ekipa, która owe dziury zasypała piaskiem. Przyszedł wiatr, piasek wydmuchał a dziury pozostały. Jeżeli tak mamy załatwiać z naszych pieniędzy, uważam że to jest niegospodarność. Więc proszę aby to zrobić raz a dobrze. I załatwić te dziury asfaltem. Kolejna sprawa. Tutaj już muszę uprzedzić, że zgłaszałem ją i tutaj pani wiceburmistrz się tą kwestią zajęła ale

chciałbym to pismo też państwu przeczytać. Dotyczy pochylonego słupa energetycznego we wsi Kruszyna. Słup jest dość mocno wychylony i grozi upadkiem na drogę i też chodnik. Tam mieszkańcy mogą przechodzić a samochody przejeżdżać. Stąd też stanowi zagrożenie, więc proszę albo o wyprostowanie tego albo postawienie nowego. Dziękuję.

Radny Julian Kozłowski: panie przewodniczący, panie burmistrzu, panie i panowie radni, szanowni państwo ja mam 4 kwestie, które chciałbym tutaj jakby poruszyć. Dotyczą to przede wszystkim przywrócenia zamontowania ekranów przy ulicy Piaskowej, które tak notabene są zdemontowane od stycznia z uwagi, że faktycznie one były trochę niszczone przez osoby przechodzące, przede wszystkim młodzież nie dojrzała emocjonalnie. Niemniej jednak to zostało zdjęte przez, prawdopodobnie przez zarząd dróg powiatowych. Ale do dnia dzisiejszego nie ma i pokazuje to że brak tych ekranów jak gdyby obniża możliwość przechodniów, którzy są w sposób bardzo brutalny oblewani przez jeżdżące samochody. Chociażby dlatego, że ta nawierzchnia jest bardzo nierówna i zalegający tam ten opad w postaci deszczu no jest rozbryzgiwany przez jeżdżące samochody. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, oczywiście to kieruję do zarządu dróg powiatowych bo to jest ich droga i oni za to jakby odpowiadają. Druga sprawa płynie do komisji przestrzegania prawa. A chodzi o to że mieszkaniec bloku nr 13 na Osiedlu Nadodrzańskim wnioskuje aby na wysokości bloku nr 11 – to jest akurat przejście na parking i jednocześnie dojście do wysypiska śmieci – tam jest bardzo niebezpiecznie, tam młodzi ludzie, młodzi kierowcy no czują się, że są mistrzami kierownicy i powodują sobie że jeżdżą bardzo szybko i bardzo niebezpiecznie choć jest to droga z ciągłym pieszo – jezdny i oczywiście mają tam mieszkańcy pierwszeństwo. Niemniej jednak były już bodajże dwa takie przypadki gdzie rodzic wychodząc w wózkiem między samochodami, bo akurat to jest tak, że jest to po prawej stronie przy płocie, ogrodzeniu od przedszkola. Nie widać tych samochodów no i młodzież jeździ no jak wariaci. Szkoda, no żeby coś się wydarzyło to będzie tragedia straszna. A zamontowanie progów spowalniającego spowoduje to, że jak raz się wysadzi w powietrze to następnym razem może już będzie pamiętał, że tam nie wolno jeździć bardzo szybko. Trzecia sprawa dotyczy remontu dachu na Goplanie. Tam jest bardzo niebezpiecznie. To, że remont robią dachu to jest bardzo dobrze, wreszcie coś zaczęło się dziać, ale przechodnie, którzy przechodzą właśnie w tej części chodnika powoduje to że obsypuje się gruz. Na szczęście nikomu się jeszcze nic nie stało, ale sam byłem świadkiem, widziałem jak ten gruz się sypie z góry na dół. To nie jest wysokość jednego metra, gdzie może spaść i się tam nikomu nic nie stanie, najwyżej guza nabije. Jeżeli spadnie obojętnie jaka grudka tego gruzu to spowoduje to że może ta osoba być nie daj Boże kaleką, albo może być w niezbyt komfortowej sytuacji jeżeli chodzi o, no może skończyć bardzo tragicznie w sposób jakby no niekontrolowany. Dlatego proszę aby tam te osoby, które wykonują ten remont w odpowiedni sposób zabezpieczyli żeby tam po prostu nie przechodzić i odgrodzić tam tą częścią, nie wiem siatką albo jakąś inną tablicą informującą że tam przechodzić nie wolno. I czwarta sprawa. Ta sprawa była już wcześniej poruszana przez pana burmistrza, bodajże tam nawet występował do PKS-u ale ten plac manewrowy... o zgrozo. Naprawdę. Takie dziury i tak brudno tam jest że tam... ja wiem, że ten PKS ma się restrukturyzować ale to wcale nie usprawiedliwia ich, żeby tam ktoś nawet ze śmieciarką pojechał żeby to wysprzątać, to jest po pierwsze. A po drugie wizerunek nas jako Sulechowa, który staje się coraz ładniejszy powoduje to, że osoby siedzące w tych PKS-ach, którzy jeżdżą do miast wojewódzkich i innych powoduje to, że no to wygląda, no bardzo brzydko wygląda. Zresztą dlatego proszę żeby może wystąpić z wnioskiem, z pismem do prezesa PKS-u w Zielonej Górze aby to wreszcie uprzętnęli i spowodowało by to że będzie to jakoś wyglądać. Dziękuję bardzo.

Radna Barbara Suwała: panie przewodniczący, panie burmistrzu, wysoka rado, szanowni zaproszeni goście ja nie będę się tutaj rozdrabniała ale zgłaszali mi mieszkańcy Osiedla Zacisze, że koło wieży ciśnień jest nieciekawie. Zresztą to widać że tam się wszystko obsypuje. Może by coś pomyśleć jak to się mówi za przysłowiom złotówkę. To tego się pozbyć. Może by powstała jakaś kawiarnia, może restauracja. Nie wiem nie mam pomysłu. Ale coś by trzeba było z tym zrobić. a przede wszystkim z tym skwerem. Tam sobie ludzie z Zacisza skracają drogę przez ten skwer i chodzą do najbliższego przejścia dla pieszych. Tam z tego co mnie informowano nie ma światła, nie ma ławeczek, a jeśli są to w takim stanie, że nie nadają się do siedzenia. Bardzo często tam przebywa społeczność, która pije te trunki takie te mniej wartościowe, to znaczy może powiem tak – tańsze. I dlatego też tam jest

niebezpiecznie. A przychodzą też matki z dziećmi no i osoby starsze, różne. Jest tam obelisk, pod którym tam się też kwiaty składa. Dlatego też zadbajmy o te centrum miasta. Może nie wielkimi nakładami ale może tam by się udało coś zrobić. dziękuję bardzo.

Radny Piotr Bodnar: panie przewodniczący, panie burmistrzu, drodzy radni, drodzy państwo, mieszkańcy ulicy Armii Krajowej zgłosili mi taki problem, który ich już od kilkunastu lat nurtuje mianowicie brak sygnalizacji świetlnej, brak możliwości przejścia w godzinach szczytu na tej ulicy. Tam jest ruch, który... zdaje się jest to droga powiatowa, tak? Jest ruch dosyć intensywny i o tyle ciężko jest przejść na drugą stronę ulicy, że przeważnie ta prędkość to nie jest te 40 na godzinę, które jest tam wyznaczone. Przeważnie się przekracza. Jest dosyć duży ciąg aut, które suną, w związku z tym no nie wiem, przejście na żądanie? Ewentualnie takie rozwiązanie jakie występuje bodajże w Przylepie. Tam jest sygnalizacja polegająca na pomiarze prędkości. Czyli ktoś kto przekracza powiedzmy no nie wiem 40 – 45 na godzinę pojawia się znak, znaczy czerwone światło i w tym momencie można przejść. Wystarczyło by powiedzmy jedno takie przejście w ciągu od ronda do powiedzmy do piekarni czy do bloku 29 i przynajmniej część mieszkańców mogła by przechodzić spokojnie. Poza tym ten stop, który by przerwał ruch umożliwiłby przechodzenie również na przylegających przejściach w związku z tym, że ruch by został zatrzymany na całej długości. I jest prośba ze strony mieszkańców żeby się zastanowić i ewentualnie współfinansować z właścicielem drogi możliwość budowy takiej sygnalizacji, takiego przejścia. Dziękuję bardzo.

Radny Radosław Murkowski: panie przewodniczący, panie burmistrzu, drodzy radni, drodzy mieszkańcy, otrzymaliśmy dzisiaj, znaczy wcześniej otrzymaliśmy, mieliśmy w protokole sesji informację o systemie opieki nad dziećmi do lat 3 w gminie Sulechów. Ze sprawozdania tego wynikało, że liczba oczekujących na opiekę wśród dzieci do lat 3 jest na poziomie 120 osób. Tak? Jeżeli chodzi o ilość dzieci rodzących się w naszej gminie Sulechów to ona jeśli chodzi o rocznik przekracza zdaje się 300 osób. Tak? Czyli mamy potencjalnych w przyszłości beneficjentów takiej opieki, jeżeli chodzi o... w przyszłości możliwych do zagospodarowania jest 600 osób. Wiadomo, że nie wszyscy korzystają z takiej opieki bo większość, niektórzy z nas uważają że lepiej się takim dzieckiem zajmować jeżeli mama będzie sama w domu, natomiast ta kolejka jednak świadczy o potrzebie niezrealizowanej dotychczas. Jak pamiętacie państwo, w poprzedniej kadencji dyskusja na temat tego rozwiązania tego problemu była dosyć szeroka i poruszałem takie zagadnienie, czy nie byłaby szansa na rozbudowę naszego domu dziennego pobytu. Tak, przyjęliśmy ostatnio uchwałę jeżeli chodzi o możliwość dofinansowania placówek prywatnych w tym zakresie. Natomiast pomimo tego uważam że ilość miejsc jaką oni zaoferują nie będzie wystarczająca z naszych potrzeb. Nie pozwoli nam zaspokoić tych potrzeb i czy nie rozsądne byłoby w przyszłości zastanowić się tak jeszcze nad tym rozwiązaniem żeby tą ilość miejsc zwiększyć. Pomimo tego, że ta liczba urodzeń w Polsce się zmniejsza wydaje mi się natomiast, że zapotrzebowanie na tą opiekę nad dziećmi do lat 3 jednak będzie rosło ponieważ sytuacja często ekonomiczna w naszym kraju zmusza kobiety do podejmowania pracy zarobkowej aby zapewnić taki byt rodzinie. Jeszcze czy nie zasadne byłoby w przyszłości to rozwiązanie jeśli chodzi o rozbudowę żłobka przyjąć w najbliższej przyszłości. Dziękuję.

Radny Jan Rerus: zacznę od tego co żeśmy przed chwilą przegłosowali. Wydaje mi się, że wystąpienie tak brutalne przeciwko tylu mieszkańcom, co wyraziło inną wolą co my tu rękę podnosimy w zakresie socjalnym, jest tak troszeczkę nie na miejscu. Ja rozumiem, demokracja ma swoje prawa. Nie należy mieć tutaj pretensji do tego. Natomiast chcę powiedzieć, że nie do końca się tutaj zgadzam z panem burmistrzem, że pieniądze można sobie przypisać jak chce. W każdym bądź razie furtkę tą z maksymalnymi terminami, żeby się nie spieszyć ze zleceniami, maksymalnymi terminami odwoławczymi po dyskusji tutaj z panią radną przemyślimy. Być może wykorzystamy. Jak się przegra to się przegra ale powalczyć w tym zakresie akurat - w moim mniemaniu – warto. Następny punkt, dwa punkty w zasadzie. Lampa. Ulica Lipowa. Panie burmistrzu, bardzo dziękuję. No takiej reakcji... dwie lampy, takiej reakcji szybkiej się nie spodziewałem. Ale bardzo dziękuję za zrobienie. Druga taka pozytywna – o pozytywach też trzeba mówić, a nie tylko zgłaszać wnioski – zgłosiłem naprawę drogi przy budynku nr 12 na Osiedlu Zacisze. Urząd i SuPeKom zadziałali szybciej niż ja chyba dojechałem do budynku. Też załatwili. Dziękuję. Również chciałem bardzo podziękować za to, że wysłuchano nas, zarządców i tak jak pan burmistrz wspominał wcześniej odbyło się spotkanie w sprawie gospodarki

komunalnej. Nie ukrywam, że miałem przygotowane takie wystąpienie jak to z tą gospodarką u nas jest ale po wczorajszej rozmowie widzę możliwość takiej współpracy że wypracujemy wspólnie jakiś konsensus. Oczywiście z dobrem dla wszystkich mieszkańców. I to mnie cieszy. Zobaczymy jak się rozwiną te sprawy ale na pewno nie są to sprawy obojętne każdemu mieszkańcowi a już na pewno żadnemu z państwa radnych. Tu też bardzo podziękowanie, że doszło do takiego spotkania i że kierunek jest, co zauważyłem wczoraj bardzo pozytywny. Na komisji budżetu i gospodarki może nie oficjalnie żeśmy rozmawiali o różnych możliwościach usprawnienia pracy rady, i tutaj bym chciał do pana przewodniczącego złożyć wniosek, ponieważ jak się dowiedziałem 14 radnych bierze te papierki, które są. Tych papierków jest masa. Dużo ich jest. To trzeba drukować, to są pieniądze. I też czas pracowników niepotrzebnie wykorzystywany na te papierki. Jakby umożliwić nam radnym podłączenie urządzeń tutaj elektronicznych przy tym stole na przy kład po przez gniazdko, czy to będzie laptop jak poświęcimy więcej niż dwie godziny, bo bateria tyle mniej więcej wytrzyma. Czy jakies inne urządzenie. Też również projekty, jakie otrzymujemy, nie tylko projekty uchwał ale i różne inne projekty żebyśmy dostawali takie dokumenty w formach takich możliwych do edycji. Ja rozumiem, że jeżeli ktoś z Worda robi to w PDF-ie to ja mam możliwość edytowania. Jak zeskanuje ten dokument to ja już nie mam możliwości edytowania. Tak to funkcjonuje. A wolalbym nie drukować tylko na komputerze sobie poprawki robić. To dla mnie też jest mniejszy koszt. To jakby była taka możliwość techniczna to bardzo bym prosił. Od mieszkańców mam prośbę do pana burmistrza żeby jeżeli by była możliwość żeby rozważyć. To już dawny temat, stary, tutaj w urzędzie ale na większym okręgu żeby było możliwość korzystania z połączenia internetowego wifi. Czyli bezprzewodowego. Tutaj ludzie przyjeżdżają nawet do starostwa, zmieniają samochody, i nieraz potrzebują wejść na Internet. Niektórzy mają a niektórzy nie. Wifi to takie rozwiązanie jest. Szkoła wyższa ma, na pewno kosztów specjalnych to nie generuje. I w wielu miejscach w miastach widzę jest to wifi. Jakby była możliwość to bardzo bym prosił. I pytanie na koniec o UKS. Było powiedziane, że tam rozpatrzony będzie ten VAT, czy to będziemy musieli płacić czy nie będziemy musieli płacić. I chciałbym uzyskać na to jakąś odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Radny Roman Kozłowski: panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu, w imieniu mieszkańców chciałbym prosić żeby na ulicy Armii Krajowej, tam jest na chodniku takie drzewo, że jeszcze teraz w miarę można je przyciąć, bo TIR-y, które będą jechać jak to się rozrośnie to zahaczają. I jeszcze jak się przytnie to będzie to ładnie wyglądało. I pod numerem 28 tam z boku jest jeszcze taka droga, sam piasek. Uczniowie co idą do szkoły jak trochę popada to nie ma tam przejścia. Wchodzą wtedy na trawnik, a na trawniku to są tam różne... „miny” i muszą okrążyć te... tak, że jakby dało radę tam zrobić taki chodnik i wjazd na posesję tam przy budynku 28 na podwórka. Dziękuję.

Radny Czesław Grzeszyński: panie przewodniczący, panie burmistrzu, panie i panowie radni, szanowni państwo, jak tutaj było słyhać jest dużo spraw dotyczących powiatu, zarządu powiatu i w związku z tym chciałem ponowić swoją prośbę do pana burmistrza, przepraszam do pana przewodniczącego żeby pan przewodniczący znalazł jakiś sposób i zmotywował i wymógł obecność zarządu, osoby odpowiedzialnej za drogi w naszej gminie, bo jakby nie patrzył jesteśmy największą gminą w powiecie a nie wiem czego się boją, że nie chcą się zjawić na sesji. Jest sporo tematów dotyczących właśnie dróg powiatowych. Tak, że niech by podtrzymywali tradycję poprzedników swoich i nie opuszczali. A jeśli są tak zapracowani, że nie mają czasu to przynajmniej co drugą sesję. Chciałbym również wspomnieć o zapomnianej drodze - a na pewno przez powiat – Krężoty – Buków. Wiosna zaczyna się, co prawda nie była ostra zima ale droga jest w fatalnym stanie i prosiłbym aby skierować pismo o rozpoczęcie przynajmniej remontu cząstkowego i załatwienie tych dziur. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: dziękuję bardzo, mogę powiedzieć, że z naszej strony było wysłane zaproszenie do rady powiatu a jak tego, to mam nadzieję w tym tygodniu porozmawiać z przewodniczącym rady powiatu i wtenczas panu też udzielę odpowiedzi.

Radny Krzysztof Kluczyński: panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni radni, mieszkańcy, mam takie pytanie – mieszkam w miejscowości Kalsk. Tam dwa, trzy, cztery razy w tygodniu jest straż miejska, tylko po to żeby załadować fotoradar. Jeżeli ona jedzie już do tego Kalska te 5 – 6 kilometrów to ona nie może zrobić rundy po wiosce? I tak samo było wczoraj zapytanie w Klępsku. Czemu jest tak mało policji, czemu jest tak mało straży miejskiej w wioskach? To takie zapytanie.

Radny Waldemar Włodek: w związku z... szanowny panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni radni, szanowni zebrani, w związku z niemożnością dogadania się z drogami powiatowymi, z panią dyrektorem i w ogóle z powiatem w sprawie drogi – ulica Akacja w Cigacicach i ścieżki rowerowej na trasie Cigacice – Nowy Świat zwracam się z prośbą o wystąpienie z urzędu, nie wiem czy pan przewodniczący w jakiś sposób zareaguje żeby podjęli te zadania, które zgłaszamy od wielu lat. A szczególnie chodzi o drogę – ulicę Akacją w Cigacicach, która jest totalnie po zimie rozkopana i oni w tej chwili nie mają operatora równiarki żeby to wyrównać. A sprzęt mają. W każdej chwili mógłby przecież ktoś to zrobić. Ale niestety. Przychyłam się też do prośby pana Rerusa o podłączenie tutaj Internetu i tych... prądu do stołów żebyśmy mogli korzystać a nie z tych papierów, które przewalamy a i tak ciągle jakiś problem.

Radny Wiesław Ciesielski: tylko jedno pytanko mam. Zdaje się, że dziś na sesji nie ma przedstawiciela policji i straży miejskiej. Czy jest ktoś?

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: nie ma.

Radny Wiesław Ciesielski: no więc tak się też zastanawiałem ponieważ na każdej z tych sesji poruszane są problemy dotyczące porządku i bezpieczeństwa i dobrze by było gdyby przedstawiciel i policji i straży miejskiej był obecny. Jeżeli chodzi o policję i straż miejską to podlegają oni, jeżeli chodzi o sprawy porządku burmistrzowi. I łaski nikt nie robi, przepraszam że w ten sposób się dość zdecydowany wypowiem, że tutaj będzie obecny. I jak było sprawozdanie, w związku z tym mam taką jeszcze propozycję – dwie sesje wstecz była informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku w gminie, tak to było zdefiniowane w porządku obrad. Ja proponuję na przyszłość... no to się skończyło niczym. Informacja no i nic. Nie było nawet głosowania. A w moim przekonaniu powinno być – kto jest za przyjęciem tej informacji. Uważam, że to by na nas niejako, bo być może ktoś ma jakieś przekonanie, że nie wszystko jest w porządku jak informacja straży czy policji. Może są jakieś niedoróbki, niedociągnięcia i pytanie czy przyjmujemy informację powinno być. A najlepiej gdyby ten punkt był zredagowany w taki sposób – ocena stanu bezpieczeństwa i porządku w gminie, w mieście na podstawie informacji straży miejskiej i policji. Ponieważ jednostki te mają obowiązek takie sprawozdanie zdać raz w roku no to w tej chwili już jest musztarda po obiedzie. Ale co nie znaczy, nie jest powiedziane że nie mogą takiego sprawozdania przedstawiać części. Ja dla przykładu też mam taką propozycję żeby taką informację po okresie wakacyjnym żeby policja przedstawiła nam jak minęły wakacje, okres urlopowy, jakie były zdarzenia, pod tym kątem. I jeszcze dwie sprawy. Znaczą, rozmawiałem z mieszkańcami. Pytam się - czy znasz swojego dzielnicowego? To jest a propos tego, ale musimy się ustosunkować do tego, że pani komendant mówi - jak pan to sobie wyobraża, że dzielnicowy będzie w każdym domu i takie tam bara – bara. [na sali śmiechy] I, ale co ciekawe, no ludzie nie znają swoich dzielnicowych. Ja w ogóle idę troszkę dalej bo myślę sobie o tym, że wprowadzimy jakiś taki motywujący... [na sali gwar]

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: proszę o spokój.

Radny Wiesław Ciesielski: motywującą... coś motywującego. To znaczy co mam na myśli? Grupa, to znaczy komisja do spraw porządku wspólnie z policją opracujemy jakiś konkurs pod tytułem mój dzielnicowy. To być może zmotywuje tych dzielnicowych do kontaktu z mieszkańcami. Bo, dlaczego jeszcze raz o tym mówię? Proszę państwa, jeżeli ja będę chodził codziennie na policję i mówił co się w mieście dzieje to będą mówili, że Ciesielski „sprzedaje” a jeżeli przyjdzie policjant do mnie, do mojego bloku, będzie u mnie u sąsiada to już tego nie powie a dowie się ciekawych rzeczy. Dla mnie jest to oczywista, że tu są poważne zaniedbania. Poważne, bo skoro oni się chwalą wykrywalnością jakąś tam, mniejsza z tym, ale w samych włamaniach to jest 1/3 wykrytych a 2/3 nie. No to rozbić to, no nie powiem o co. Czyli oni niejako nie potrafią sami korzystać z możliwości pozyskiwania informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku. Czyli myślę, że wyartykułowałem to co chciałem i oczekuję, że będzie pod tym – jeżeli chodzi o współpracę – bo władza musi, policja musi współpracować z władzą lokalną. A ta współpraca jest uważam pod zdechłym Azorkiem. Dlaczego, dla przykładu mieszkańcy zgłaszają o bałaganie do gminy? nikt nie zgłasza do policji. Ja bym chciał, żeby w tym sprawozdaniu, które policja nam przedstawiła było napisane ile jest mandatów i wniosków o ukaranie za niezachowanie stanu sanitarnego właściwego w obrębie danej nieruchomości. Nie ma tego. Nie ma w tym sprawozdaniu żadnej informacji. I też musimy my – jako władza, bo jesteśmy tą matką ojczyzną i

tu mamy władzę bo ją mamy - musimy ją wykorzystać. Po to żeby poprawić stan bezpieczeństwa i porządku w mieście. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *dziękuję bardzo, ale chciałbym panu radnemu udzielić informacji od razu, że sprawozdań nie głosujemy. Było moje pytanie przy każdym sprawozdaniu czy ktoś ma uwagi do danego sprawozdania. I wtenczas radny ma prawo zająć głos i swoje uwagi do każdego jednego sprawozdania złożyć. Ponadto na pytanie czemu nie ma dzisiaj komendanta straży, komendant straży podszedł dzisiaj do mnie, pan Krzysztof Sadowski przeprosił, że nie będzie mógł uczestniczyć. Tylko dzisiaj. W poprzednich sesjach uczestniczył. Dziękuję bardzo.*

Radny Wiesław Ciesielski: *ale co stoi na przeszkodzie, żeby jednak za przyjęciem głosować?*

Pkt.15

Zapytania sołtysów i mieszkańców Gminy Sulechów.

Eleonora Koteluk: *panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu, ja z takim zapytaniem – no akurat spotkało mnie to, nie mogę to powiedzieć jawnie ale chcę się tylko zapytać – za co odpowiadają radni? Takie pytanie. Bo dlaczego. Pokątnie, szeptem z mieszkańcami rozmawiają, troszkę może jeszcze uszczypliwie pod moim adresem może nawet, że to czy tamto – wszystko należy do sołtysa. No mi się wydaje, że sołtys nie dzieli pieniżkami, sołtys w budżecie nie układa tych różnych, no spraw, które dotyczą no może powiem ogólnie, że wszystkich wsi, ale akurat mojej. No dążę do tego, żeby było to podzielone w miarę jako ja, przeze mnie jako sołtysa sprawiedliwiej. Dotyczy to rozległej, dużej wioski. Problemów mamy bardzo dużo. Ale nie dowód żeby to akurat, jedni się pod tajemnicą taką, że to tajemnica i są osoby, które mówią imiennie że to akurat ten pan czy tamten powiedział. No i tak to się ciągnie. No mnie to troszeczkę jest nieprzyjemnie słuchać bo, no ja nie jestem od tego mi się wydaje. Ani od podziału pieniędzy, ani podniesienia ręki, ani nie mam sprzętu, nie mam materiałów. Tak to wygląda jakbym ja to miała zmagazynowane i po znajomości, czy jak nie wiem, wszystko to dzielę. Czego nie mam do dnia dzisiejszego nic. No dlatego chciałam takie... no bardzo przepraszam bo nie do wszystkich radnych to się dotyczy ale są na pewno osoby, które coś takiego mówiły. No i żeby się poczuły, że jak coś mówią to niech to biorą to brzemię na siebie. Na siebie bo jego głos się liczy. No natomiast sołtys to jest to taki no nie powiem brzydko kto, no stara się pracować społecznie no w miarę swoich możliwości docierać do każdego. Ale tu są większe potrzeby bo związane z pieniżkami i z podziałem tych pieniżków, no różnymi działaniami. I dlatego ja jako sołtys to nie wszystko ja mogę zrobić. No i dlatego bardzo bym prosiła żeby tą odpowiedzialność brać, jak już coś mówią, mówi coś z radnych to żeby wziąć na siebie troszkę i nie wybielać się, że ja jestem cacy a sołtys be. No bo co, najlepiej. Bo co tam jego tam. Tak, że ślicznie dziękuję za uwagę i no... jest na pewno... zrozumieliście o co i chodziło.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *ja bym prosił, proszę państwa, ja się nie wstydzę swojego nazwiska i niech radni też się nie wstydzą swoich nazwisk i ja oczekuję od państwa i od mieszkańców i od sołtysów – jeżeli cokolwiek się mówi do radnych to proszę mówić nazwiskami, konkretami. Ja wiem co robi pani przewodnicząca komisji do spraw wsi, wiem co robią w tej chwili radni, do czego dążą, do czego dąży rada i myślę, że to jest troszkę krzywdzące takie stwierdzenie. Bym prosił po prostu mówić nazwiskami. Jeżeli każdy jeden radny jest człowiekiem publicznym w sensie funkcji i nie wstydzimy się swoich nazwisk. Nie wstydzimy się swoich działań. To bym prosił.*

Agnieszka Mieszkiel: *droga rado, panie przewodniczący i panie burmistrzu, ja dzisiaj bym chciała do państwa z głosem od rodziców dzieci, które uczęszczają do klubu sportowego w Sulechowie. Dziś złożyliśmy do państwa pismo, niestety jeszcze państwo go nie dostaliście, ponieważ wczoraj mieliśmy dopiero spotkanie rodziców. Ja chciałabym państwu to teraz odczytać. [pismo stanowi załącznik do protokołu]*

Ryszard Dominiak: *witam, sołectwo Kruszyna, Ryszard Dominiak. Panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo, borykamy się z wieloma problemami tak jak tu słyszymy na sali. My na tych małych naszych gospodarstwach czyli sołectwach – już się też pojawiły takie problemy. Przedtem jako zwykły mieszkaniec może nie dostrzegałam tych problemów. Dzisiaj, od 1 kwietnia – prima aprilis – myślę, że ta moja kadencja to nie będzie prima aprilis. Pojawiają się problemy i*

zapytania od naszych mieszkańców. Bardzo cieszy mieszkańców ulicy Żurawiej i Ptasiej modernizacja tej drogi. Wiem już, że to jest w planie i ten plan będzie sukcesywnie wykonywany. Ale tutaj też jest pytanie mieszkańców ulic przyległych, Kukułcza, tam tych ulic, które są przyległych przy tych ulicach. Jak zostanie zorganizowany, powiedzmy jak ulice będą wyglądały w przyszłości, tak? Czy jest przewidziana jakaś modernizacja tych ulic? Albo jaka modernizacja będzie w tej chwili, żeby po prostu te ulice funkcjonowały w miarę dojazdowo do tych gospodarstw czy mieszkańców. To jest takie najważniejsze pytanie. Drugim, takim, które mnie się nasunęło pytanie jest: często jeżdżę tą drogą Kruszyna – Sulechów, w zasadzie raz drogą a raz chodnikiem, bo drogą jest nie sposób jechać na rowerze, ponieważ jest bardzo duży ruch i jest to droga prowadząca do Leszna i z Leszna w tą stronę. To też jakoby wizytówka naszego miasta. Nie ukrywam, że wjazd jest trochę, no zaniedbany. I tutaj ja wiem, że państwo – tutaj już kolega mówił z Nowego Świata, że są problemy z drogami powiatowymi – i tutaj też ta droga jest drogą powiatową. Chodnik chyba też również należy. Ale byłbym chciał abyście państwo pomogli mi w modernizacji chodnika. Nie będzie to powiedzmy jakaś duża modernizacja ale jest mnóstwo uchyłków i wyszczerbień i takich wyrw gdzie po prostu można sobie połamać nogi czy można rowerem wywinąć koziołka. Bardzo dużo ludzi z państwa chodzi tam z kijkami, bardzo dużo dzieci uczęszcza do szkoły z Kruszyny do Sulechowa, więc o wypadek nie łatwo. W tej kwestii będę z radą sołecką podejmował jakąś uchwałę. I tu do państwa złożymy do jakiejś komisji złożymy takie zapytanie czy interpelację. Nie wiem jak to nazwiemy ale chcielibyśmy żeby to było, żebyśmy dostali na to odpowiedź. Drugą sprawą – szkoda, że nie ma właśnie panów ze straży miejskiej, ale to też do nich skieruję pismo – zdarza się, że na terenie naszej wsi poczwąwszy od Sulechowa w stronę Kruszyny, kawałek dalej biegają luźno, niewiązane psy. Ostatnio miałem taki wypadek, że pies zaatakował panią, która szła z psem na uwięzi. Pies wybiegł. No nie wiem, wiadomo, że to jest wina mieszkańca, który go nie zamknął. Ale tutaj myślę, że taki nakaz czy zakaz wypuszczania bez kagańców lub prowadzenia psa bez uwięzi musimy wydać, ponieważ grozi to pogryzieniem czy kalectwem dzieci czy dorosłych. A psy no naprawdę miałem okazję widzieć potężne. Nie dałbym mu rady. O chodniku mówiłem, o psach luźno chodzących mówiłem, proszę państwa, stopień zwalnający. To znaczy tak, taką jeszcze kwestią dosyć ważną jeśli chodzi o bezpieczeństwo, dzieci, które chodzą tym chodnikiem byłyby, myślę, że pan burmistrz wie bo mowa tutaj jest o progu zwalnającym Obłotne w stronę Kruszyny, czy z Sulechowa w stronę Obłotnego. Nie musi to być, moim zdaniem nie musiałby to być jakiś próg powiedzmy robiony z jakichś powiedzmy wymyślonych materiałów, które by podrożyły tę inwestycję, że tak nazwę. Ale zastosowanie takich gum, jakie są na ulicy Piaskowej myślę że rozwiązałyby temat. Ostatnio jadąc na rowerze mijając człowieka samochodem, który po prostu nie zwolnił. Skręcając na Kruszynę, na tym zakręcie próg po prostu na Obłotne. Mam nadzieję, że takie coś będzie można wybudować. A przy tym potraktować to jako pasy przejścia dla pieszych. Bo naprawdę dużo dzieci stamtąd uczęszcza. Bardzo dużo mieszkańców w blokach mieszka. Nie jest to już blokowisko tak zwane po PGR-owskie bo tak się utarło i może tak było to do tej pory. Jesteśmy już jednym środowiskiem i chciałbym aby to środowisko Kruszyna było wiązane tylko ze wsią Kruszyna a nie z po PGR-ami. I następna kwestia, jeśli chodzi o tę czystość. W gminie, tak jak mówiłem wcześniej ta Kruszyna jest taką wizytówką wjazdową od strony Leszna. Wjeżdżają i mieszkańcy Leszna i widzą na obcych rejestracjach. Dużo krzewów jest po lewej i po prawej stronie, chodnik. Chciałbym aby przynajmniej na tej drodze, na tym pasie łączącym czyli chodniku Sulechów – Kruszyna umieścić przynajmniej dwa do trzech koszy. Proszę państwa, bo naprawdę jest mnóstwo papierów, jest bałagan, nie wygląda to najlepiej. Nie mówiąc o tym, że mogła by być też ławka. Bo ludzie, którzy spacerują by sobie usiedli i posiedzieli. To jest to co chciałem najbardziej przekazać z moich przemyśleń i z przemyśleń moich mieszkańców. Część wniosków zostanie skierowana do państwa do rozpatrzenia i do odpowiedzi. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: proszę państwa ja tylko odpowiem w odpowiedzi dla mieszkańców i odczytania tego pisma. Na pewno wszyscy radni otrzymają państwa pismo. I spróbuję po prostu spotkać się z radnymi na spotkaniu i jeszcze raz przedyskutować. To mogę państwu w tej chwili obiecać. Dziękuję bardzo.

Pkt.16

przerwa.

Przewodniczący nie ogłosił przerwy.

Pkt. 17

odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *proszę państwa, panie przewodniczący, wysoka rado postaram się w miarę szybko i jednocześnie w sposób wydaje mi się komunikatywny zinterpretować to co państwo pytacie. Pan radny Sebastian Różycki. Ja widziałem pana wpisy na facebooku, no widzi pan – to jest tak jak czasami się jeździ albo przychodzi w te same miejsca i się nie widzi co zauważy osoba, która przychodzi po raz pierwszy albo przez inne okulary patrzy. Chylę czoło przed panem. Na pewno te tematy, które są możliwe bo to co pan tutaj że tak powiem by oczekiwał to ja na dzisiaj nie odpowiem czy ja mogę sobie tak wycinać krzewy i drzewa, które mają powyżej 10 lat. Bo proszę państwa chciałem przybliżyć pewną informację. Jeżeli pan Kowalski sobie kupi ten teren, nie ma pana Kowalskiego? To nie będzie płacił nic. A jeżeli kupi to firma Y, firma z osobowością prawną to są to poważne pieniądze. No i tu mają problemy. Muszę tą, pod względem prawnym to sobie wyjaśnić sprawę. A to już są wtedy koszty. Znaczące. A rzeczywiście przez te już chyba 15 lat no niestety ten teren wzbogacił się o roślinność. O drzewa różne. I tu nie wiem, nie potrafię w tej chwili powiedzieć czy będziemy musieli mieć zgodę czy wystarczy wynająć, ogłosić przetarg na firmę, która pozyska to drewno na zrębki chociażby i wywiezie na przykład do elektrowni. Bo tak to się odbywa. I nawiasem mówiąc taka firma przy ulicy Rozwojowej jest. Ulica Wiśniowa. No nie wiem czy to moi pracownicy... ach SuPeKom wpadł na taki pomysł żeby to piaskiem przysypywać? Aha. No dobrze. Tutaj słyszycie państwo. Są usterki i są ubytki. Trzeba często nawet sieć przeciąć żeby dostać się do awarii, no i myślę że to jest chwilowa sytuacja. Nie mogą piaskiem przysypywać bo to w ogóle byłoby dziwne. Słup we wsi Kruszyna. Pochylony. Jesteśmy zdani w tej chwili tylko na prośbę służby. Na przykład energetycznych. Bo tak naprawdę my w zakresie ogłoszeń jakichkolwiek przetargów chociażby w tym zakresie to już pieniędzy nie mamy bo te pieniądze z roku ubiegłego, czy na rok ubiegły zeszły z bieżącego za usługi wykonane wcześniej. Ale proszę państwa mamy jakieś miejscowe priorytety no i myślę, że tutaj w tym tygodniu to załatwimy. Pan Kozłowski. Ekrany tu na wysokości zespołu szkół ponad gimnazjalnych? No to dziwne. Do nie dawna były. Ja rozumiem. Żeby uzupełnić. Próg zwalniający. Policja tutaj, Osiedle Nadodrzańskie, próg zwalniający. Proszę państwa, progów zwalniających to jeżeli tutaj znajdziemy środki finansowe na tej pozycji – kieruję pytanie do pani Danuty Andruszkiewicz, która po mojej lewej stronie jest - to już widzę żeby nie powiedzieć kilkanaście to widzę kilka. Dzisiaj tu przed ratuszem, no były osoby które witały kandydata na prezydenta. No i przy okazji wykorzystaliśmy moment, że tam byliśmy z panem przewodniczącym i już wiem że w dwóch miejscach. Na przykład przy Tkackiej. Wyjazd z Tesco. Piraci drogowi, no... ta sama sytuacja co u pana Dominiaka. Ta sama identycznie. I rzeczywiście to jest najprostszy sposób to te zamontowane na stałe, no wydaje mi się że zdają egzamin, na przykład na ulicy Piaskowej przed przejściem do hali sportowej tutaj na osiedle. To tego typu by trzeba było zainstalować. Remont dachu na Goplanie. Proszę państwa miałem nawet pytania czy to inwestor nowy się zjawił, czy rozbierają złomiarze. Wyjaśniłem u źródła u ludzi, którzy są właścicielami. Po zimie dach się zawalił i trzeba go remontować. No i remontują. Ale w jaki sposób remontują to państwo zauważyliście. Pozwolenie musi być. Musi być zajęcie pasa drogowego. Musi być rusztowanie ustawione. To w sposób wysoce nieprofesjonalny. No jeszcze w miejscu gdzie w zasadzie chodnika to tam nie ma no. No, tam nie do przemieszczania się. Z ekipą, z zarządem, przepraszam, PKS-u spotkałem się osobiście w ubiegłym miesiącu i sobie powiedzieliśmy, że ten stan tego placu no nam nie odpowiada. Tak ogólnie powiem i będziemy wracać do sprawy. Oczywiście mogą powiedzieć, że mnie nie interesują ich problemy ekonomiczne no ale czasami trzeba też spuścić głowę bo przecież oni świadczą nam usługi. Przewożą nam najtaniej młodzież do naszych szkół. I równocześnie muszę państwu powiedzieć, że uruchomiłem dodatkowe czynności w formie oczywiście zapytania czy oferty - już nie wiem jak pan Sołtys to załatwił - bo były takie oczekiwania, że młodzież wiejską, dzieci w sołectwach, raz w miesiącu ze szkół*

też wozimy popołudniu na basen. Sulechowski. Czy tak? No nie słyszę, ale tak. Tu było takie tu, no. Pani Suwała. Wieża ciśnień. Proszę państwa, ja już tym tematem się kiedyś zajmowałem ale do niego trzeba wrócić. Zwróciliśmy, był przetarg, konstruktor no przykro mi to mówić doszedł do wniosku, że miał problemy ze statyką. Ja osobiście nie byłem na wieży, natomiast jest tam zbiornik, który podtrzymuje całą konstrukcję. Zbiornik, który kiedyś był wypełniony wodą podtrzymuje te elementy konstrukcyjne, które tam są zamontowane. No i rzeczywiście trzeba się tym zająć, myślę że takie jest moje oczekiwanie, że w budżecie na rok przyszły chciałbym wnieść tą pozycję. Porozumiem się oczywiście z panią konserwator, no bo to jest zabytek, którego trzeba szanować. No i zrobić tak, żebyśmy mogli tam, nie wiem czy kawiarnię czy może jakieś miejsce do noclegu czy coś. Tak sobie przesadam ale wiem że w takich wieżach – widziałem osobiście w Niemczech czy nawet w Szwecji – są mieszkania adaptowane i to funkcjonuje. Przejście, sygnalizacja, Armii Krajowej. Nie bardzo zrozumiałem w którym miejscu. Czy to jest to przejście na wysokości piekarni? Tam pana? W okolicy pana? Panie radny Kozłowski? Przepraszam, ale to w okolicy pana? Pana księgarni? To jest to przejście? O tym pan mówił? Czyli vis a vis piekarni. Bo nie bardzo zidentyfikowałem. To jest droga wojewódzka. Proszę państwa, droga przez Kruszyne 278 biegnie przez Kruszyne, rondo, Armii Krajowej, i tutaj Okrężna, Kościuszki. To jest droga wojewódzka. Przez pewien czas mieliśmy drogę gminną naszą ale porozumieliśmy się z zarządem dróg wojewódzkich wtedy jak wykonywaliśmy to rondo. Jedno i drugie. To od tamtego momentu decyzją sejmiku województwa jest to droga wojewódzka. Pan radny Murkowski. Proszę państwa, jest jakoś nie wiem najprawdopodobniej może pan nie dostrzegł, myślę że pan zapomniał, przecież głosowaliśmy. Jest w zadaniu na dzień, znaczy w bieżącym budżecie jest rozbudowa domu dziennego pobytu. Mamy już na dzień dzisiejszy wykonany szkic tak to nazwijmy, przez panią dyrektor obecną tutaj Colle. Bo byliśmy tu z panią Andruszkiewicz na placu przyszłej budowy i wspólnie ustaliliśmy czego byśmy oczekiwali od projektantów. Takie mamy i jest, będzie ogłoszony przetarg w najbliższym tygodniu. i proszę państwa w tym roku jest oczekiwana dokumentacja projektowa. Ale to jest trochę większy zakres niż oczekiwaliśmy. W między czasie wpadliśmy na pomysł żeby uprzedzając opinie strażaków i sanepidu w zakresie dopuszczenia tego co chcemy w przyszłym roku to trzeba zrobić klatkę schodową inną. I przewidujemy, że tam będzie polepszenie w ogóle bezpieczeństwa. Dodatkowa powierzchnia. Leżakownia? Tak to nazwijmy. I dwa oddziały 30-sto osobowe. Czyli 60-cioro dzieci do lat 3 tam będzie przebywać. W roku przyszłym, chcielibyśmy żeby to było od 1 września, no ale to tak trochę musimy mieć wydaje mi się sprzyjającą pogodę, żeby zacząć to w I kwartale przyszłego roku. Pan Jan Rerus. Lipowa załatwiona. Czyli możliwe. Jak szef przedzwoni to załatwione a czasami pracownikowi gorzej. Ale muszę panu powiedzieć, że sytuacja była trudna bo niestety wykonawca w kilkunastu miejscach przerwał przewody. No i to było problemem. Z tym consensusem jeśli chodzi o zarządców to myślę, że idziemy w dobrym kierunku. Na koniec czerwca się spotkamy i podsumujemy czy osiągnęliśmy to co chcemy. Natomiast muszę panu powiedzieć, że uprzedzamy pewne fakty, które się u pana dzieją w pańskim gospodarstwie, tak to nazwijmy. Tak to nazywam tutaj bez żadnych konwenansów. Byli u mnie przedstawiciele ulicy Kwiatowej i pojechaliśmy z panią Andruszkiewicz. Rzeczywiście, no musimy zrobić. Z tych środków, które mamy niewielkich, ale te 100 – 150 metrów asfaltu położymy. Rzeczywiście ciężko jeździć tą drogą. Tym bardziej, że kiedyś już położyliście wspólnie polbruk no i myślę, że trzeba to zrealizować. Tym bardziej, że tych ludzi tam trochę mieszka i na cmentarz też przyjeżdżają. Program e-radny, to jest to co pan mówi, ja tak myślę że to jest to co pan mówi, oczekujemy, że dzisiaj zostaniemy przeszkoleni, bo chyba tydzień temu czy tak? Nie spotkaliśmy się z osobą, która tutaj czeka w hallu bo miał wypadek. No tak to bywa. Wifi? Nie wiem czy wifi możemy. Ja kiedyś też myślałem, że może być. Okazuje się że przyszedłem tutaj i włączyłem swój laptop i po prostu patrzę i nie mam tutaj wifi. Pytam się informatyków i mówią proszę pana i w tym momencie sobie uświadomiłem, że dla bezpieczeństwa – to wifi nie jest bezpieczną instalacją. Ale zobaczymy. Zobaczymy, czy to nam nie będzie przeszkadzać w funkcjonowaniu instalacji, jak to nazwać? Internetowej z sieci. Co z VAT-em? Zadaliśmy pytanie, trochę poczekamy ale mi się wydaje, że tu się nie denerwujemy bo to będzie opinia, która nas zdyscyplinuje albo w jedną stronę albo w drugą. Do izby skarbowej zapytanie poszło i to wiem. Drzewo, Armii Krajowej, nie wiem o którym drzewie. Trzeba zidentyfikować czy nie tego... to może pan tutaj. Może pan powiedzieć, które to drzewo?

Radny Roman Kozłowski: *Budynek 76 na Armii Krajowej.*

Burmistrz Ignacy Odważny: *Budynek 76 na Armii Krajowej. Dotrzemy, zrobimy dokumentację stosowną na tę okoliczność i jeżeli rzeczywiście będzie taka potrzeba to... chociaż nie ukrywam, że kocham przyrodę.*

Radny Roman Kozłowski: *ale to nie wyciąć tylko ładnie przyciąć.*

Burmistrz Ignacy Odważny: *a to tak. Dzisiaj widzieliśmy jak to robi SuPeKom. Chodnik przy posesji 28. Nie zrozumiałem ale wydaje mi się że tutaj moje służby dotrą do tego miejsca i ocenią sytuację. No ja tylko mogę powiedzieć, że ja z powiatem wydaje mi się, że mam niezły kontakt. No ale rzeczywiście nie przyjeżdżają. Jeszcze wykonamy telefon do pana starosty, żeby wyznaczył osobę i co trzeci wtorek, ktoś tu musi być tak jak kiedyś bywało. Droga do... a tu panu Grzeszyńskiemu chodzi o kierunek Buków. No zgadza się. droga w coraz gorszym stanie. Ale firma zaczęła robić. Częściowo będzie zrobione. Tutaj to najwięcej Kręzoły skorzystają. To wiemy, prawda? Na tej inwestycji. Zapewniam państwa, że straż miejska będzie obok miejsca burmistrza Sulechowa, bez względu na to kto tym burmistrzem będzie. Myślę, że to będzie miało pozytywne znaczenie. Co dzień rano, po prostu 5 minut poświęci mi pan komendant albo ja panu komendantowi. I będziemy mieli jasny pogląd dnia, który minął. Czy doby. Pan Włodek. Akacja. Wiemy tutaj. Ścieżka rowerowa. Też Internet. Czyli ten sam problem co pan radny Rerus zgłaszał. Wifi.*

Radny Waldemar Włodek: *generalnie chodzi o to, żeby tu była energia na stołach...*

Burmistrz Ignacy Odważny: *mamy rozwiązanie. Bez tej energii. O którym będziemy tutaj mówić. Pan Ciesielski, dużo pan tutaj widzę chce świat zmienić. Oby tak nam się udało wspólnie, bo tutaj i straż miejska i policja no i też muszą uczestniczyć w spotkaniach. Nie wiem czy państwo wiecie, na Osiedlu w pierwsze święto, na Osiedlu Zacisze, mieliśmy problem i to właśnie wtedy było widać działanie między innymi straży miejskiej. Działanie policji. Działanie straży pożarnej. I wojska. No słyszeliście państwo taki mały anons, że pocisk. Ktoś tam pocisk podrzucił pod drzewo. I trzeba było tego drzewa i pocisku pilnować. Noc, od godziny 20:00. Tam dotarłem w tym czasie i dostałem informację, że być może ewakuacja będzie 1000 osób. Akurat udało się tej ewakuacji uniknąć. Natomiast o godzinie wpół do 21 przyjechał... jak to nazwać? Patrol saperski. Z Głogowa. Bardzo sprytni ludzie. Bardzo kontaktowy oficer. I proszę państwa trwało to pięć minut. Wrzucił pocisk do samochodu. I pojechali. To tak to mówię skrótowo. Ale tak to wyglądało. Ale ci ludzie widzą co robią. Wyposażeni elegancko i samochód przystosowany do przewożenia pocisków. I wiecie gdzie to wywieźli? Jechali stąd do Sulęcina bo tam jakiś granat podrzucili. Tak, że to coś cały czas się dzieje. No. No i wtedy mieliśmy ten pożar tej firmy Budimex... nie, no jak ta firma się nazywa? Budopex. Jeżeli chodzi o panią Agnieszkę Mieszkiel... to pani? Wyszła. Przepraszam. No to przyjrzymy się tutaj tej sprawie. Ja bywam na basenie ostatnio coraz rzadziej bo mam czasu coraz mniej, ale myślę że przyjdzie taki przełom. Ale panią Agnieszkę Bilon obserwuję i gratuluję jak postępy robi młodzież w pływaniu. Tak, że jest to bardzo pozytywne, no. Tylko pewnych rzeczy nie unikniemy bez środków finansowych. Bo... ale tu myślę, że wypracujemy panie przewodniczący jakieś stanowisko. Na pewno nie będziemy tworzyć sytuacji, że państwo będziecie dojeżdżać do Zielonej Góry czy Świebodzina, bo ja w to nie wierzę. Ja rozumiem, że to jest tak troszeczkę pod to wydarzenie dzisiejsze, bo jak bym przecież policzył koszty przejazdu, bo ja to realizowałem kiedyś, to opłaca się na miejscu i drożej. Lepiej i w innych warunkach, bo akurat z tamtych miejscowości przyjeżdżają na odwrotną do Sulechowa. Często mam przyjemność posłuchać o sobie opowieści ludzi, którzy siedzą obok, a czasami się nie znamy, na przykład w saunie. Tak, że to jest takie miejsce gdzie można się wszystkiego dowiedzieć. Albo w jacuzzi. Proszę państwa, pan Dominiak, Kruszyna. Więc tak, na pewno w sytuacji finansowej jaka jest na dzisiaj to mamy pewne, że robimy Żurawią i Ptasią a nie zrobimy natomiast, i nikt tu nie określi obojętnie, kto tu będzie siedział w tym miejscu, kiedy zrobimy ulice przyboczne. Przyległe, które tam... no. Dokumentację projektową mamy. Pozwolenie mamy. Natomiast nie mamy środków finansowych na to. Ale zapewniam państwa, że to będzie pozytywnie oddziaływać na te przyległe również. Bo to będą łączniki. Będzie odwodnienie. No nie ukrywam, że chciałem na przykład ulicę Żurawią poszerzyć na wysokości sklepu od drogi wojewódzkiej. No i przy tym sklepie, no ale no po prostu ci państwo mówią no niestety. Drzewa już im wyrosły. Nie bardzo się godzą na odszkodowanie. Wtedy byśmy mieli na całej długości właściwą szerokość. I mielibyśmy ścieżkę rowerową. No ale niestety. Ta ścieżka się*

przed ich gruntem skończy. Droga wojewódzka. Modernizacja chodnika. Można ubytki usunąć, bo to trzeba. Natomiast proponuję z pewnymi oczekiwaniami się wstrzymać. Bo to samo wyjdzie. Robimy dokumentację, to znaczy przeproszę ogłaszamy przetarg na dokumentację projektową dotyczącą ścieżek rowerowych od Obłotnego - właśnie ten kierunek. Poszerzymy najprawdopodobniej, no nie wiem czy 4 metry się zmieści ale na pewno 3. I chyba trzeba będzie przebudować robiąc całość, bo nie zawsze się akurat wysokościami trafi. Inne będzie dogęszczenie i tak dalej. Tak, że żeby później nie mieć usterek to podobnie trzeba będzie to zdjąć i zastosować materiał albo przeznaczyć na inny cel i zrobić to tak jak powinno być. Tak, że pilnujemy tych spraw. Z psami, muszę panu powiedzieć, że jest uchwała miejska, która obowiązuje, że wszystkie psy, nawet te takie domowe - nie wiem czy domowe też, chyba nie ma tych kagańców takich małych, nie wiem - w każdym razie jak ja wychodzę ze swoim psem to kaganiec zakładam. Ale coraz mniej, bo jak idę przez Kruszynę to jest strach przechodzić. To jest coś nieprawdopodobnego jakie tam są ilości psów i jakie są psy w zagrodach. W zagrodach. I na terenie. Ale może wyskoczyć i rzeczywiście, dlatego przestałem chodzić, bo jest to takie uciążliwe chyba dlatego, który idzie i dla tych, którzy tam są obok. Bo niesamowity hałas jest i niebezpieczeństwo. Zgadzam się z tym. natomiast jeszcze raz mówię, że jest uchwała, która obowiązuje wszystkich, którzy prowadzą psy, że muszą być kagańce.

Ryszard Dominiak: zapraszamy zatem straż miejską żeby się u nas przejechała.

Burmistrz Ignacy Odważny: chyba nie tylko tam, bo zdarza się że nawet wczoraj widziałem takiego psa wolno chodzącego koło Netta. I w zasadzie bezpieczni to był pies chyba. O tych progach zwalniających mówiłem. Czyli tutaj Obłotne. Nie wiem czy tutaj... najlepiej rekonesans. Przejechać się lub przejść i się umówić. Czy dwa czy jeden. No nie wiem. Z jednej strony i drugiej strony. No jest to droga, gdzie można rozwinąć prędkość. I co? To wszystko? No widzicie państwo to szybciej poszło nam niż pół godziny. No ja już o ławeczkach nie mówię bo... to tam, no.

Ryszard Dominiak: proszę mi jeszcze powiedzieć, przeproszę bo tam zadałem pytania na temat tych koszy.

Burmistrz Ignacy Odważny: no widzę. Kosze. Trzy sztuki widzę. Ja proponuję proszę państwa, jeżeli mielibyśmy, to ja proponuję przyjść najlepiej tutaj i żeby nie angażować wszystkich. najlepiej wsiadamy w samochód, jedziemy rowerami czy jak, umawiamy się i to jest najlepsza wizja.

Radny Czesław Grzeszyński: kosze to lawinowo pójdą.

Burmistrz Ignacy Odważny: chociaż nie wszyscy są za akceptacją koszy. To wiem. Bo jeżeli idziemy w kierunku, to co wczoraj tutaj z zarządcami, to nie ma sensu koszy. Ale to ja już nie chcę być tutaj decydem. Bo mówimy o tym, że śmieci, przeproszę nasze produkty są własnością gminy, i dążymy do tego co kiedyś mówiliśmy, że idąc po zakupy możemy ten woreczek nawet gdzieś tam w drodze, nie sąsiadowi... nie? Bo tak do tego. Czy albo burmistrza tam gdzie posesja, jest gminna bo ja to robię - jestem porządkowym raz w tygodniu jadę z taczka. I zbieram i butelki i tak już jest. I proponuję to robić również innym. Dziękuję.

Pkt. 18

wolne wnioski i informacje.

Radna Magdalena Mikulska - Jaroszkiewicz: szanowni państwo, panie burmistrzu, nie wiem czy mogą tutaj powiedzieć pewną rzecz, którą pan obiecał mieszkańcom Klępska.

Burmistrz Ignacy Odważny: tak. Proszę. Słucham.

Radna Magdalena Mikulska - Jaroszkiewicz: to, że chce pan wprowadzić budowę kanalizacji w Klępsku na przyszły rok.

Burmistrz Ignacy Odważny: tak. Tak jest, proszę panią proszę przyjąć to, że to jest pewnik. Że nie obiecałem. Ja po prostu informowałem. W wieloletnim to jest. I proszę państwa, rzeczywiście będziemy zabiegać o dofinansowanie. No.

Radna Magdalena Mikulska - Jaroszkiewicz: jeszcze jedna taka kwestia bo to są wolne wnioski. Ja bym prosiła, bo na sali obecne są 4 członkinie rady sołectkiej mojej żeby pan burmistrz z panem przewodniczącym 5 minut im poświęcili. Można? Po sesji. Na 5 minut. Tak? Proszę. Taki wolny wniosek.

Radny Jan Rerus: ja chciałem poinformować i podziękować panu dyrektorowi Furtakowi. Proszę państwa nam namalował taki piękny malunek na budynku, ulica Odrzańska 58. W każdym bądź razie załatwił to. Fajnie to wygląda, jak będziecie państwo jechać z Zielonej Góry proszę zwrócić uwagę tam na lewo. Wspaniała sprawa. Tak, w Kargowej są chyba takie rysunki. Ja bym wnioskował jak jest możliwość o więcej takich malunków zrobić. bardzo dziękuję panu dyrektorowi.

Radny Zbigniew Kaczmar: ja bym chciał odpowiedzieć w dwóch zdaniach pani, pani reprezentuje rodziców, chodzi o ten klub pływaków. Rodzicom, dzieciom oraz pani Agnieszce Bilon, że państwo otrzymacie na pewno pogłębioną analizę tej sprawy. Rozmawiałem z panem dyrektorem Modrzykiem i z panem dyrektorem Misurą i orientowałem się, jeśli chodzi o pływanie dzieci w naszej gminie, i chcę na pewno panią zapewnić, że jeśli chodzi o jakiegokolwiek oszczędności to one nie mogą odbywać się kosztem dzieci i młodzieży. Na pewno państwo otrzymacie odpowiedź pełną. Dziękuję bardzo.

Radny Jan Rerus: ale jedna uchwała jest przecież. Przegłosowaliście. Nie rozumiem tego teraz.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: przepraszam bardzo, wiadoma sprawa. Pismo będzie dostarczone, siądziemy, porozmawiamy, damy odpowiedź. [na sali gwar] Przepraszam, proszę o spokój. Ja na sam koniec.

Dyrektor SDK Tomasz Furtak: ja bym chciał serdecznie podziękować panu Janowi Rerusowi – prezesowi spółdzielni bo to jest doskonały przykład szybkiego współdziałania, podejmowania szybkich decyzji i oby nam taka współpraca przyświecała właśnie we współpracy wszystkim mieszkańcom, radnym i osobom, które są za pewne rzeczy odpowiedzialne. Dziękuję bardzo pięknie. Naprawdę akcja pod względem logistycznym i technicznym, organizacyjnym wyśmienita. Panu burmistrzowi też dziękuję. Bo zaufał i przekazał pieniądze na realizację tego projektu. To był duży projekt polsko niemiecki. Szybkie tempo realizacji. Mieliśmy gości z Kanady. Tylko tak podpowiem, kto był to uczestniczył we wspaniałej imprezie całonocnej trójdziennej, która miała kilka odston i to się udało rewelacyjnie. Tak, że dziękuję wszystkim osobom dobrej woli i dziękuję pięknie za miłe słowa. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: zostawiłem sobie ostatnie słowo. Proszę państwa, chciałbym tutaj w imieniu państwa, panu Bodnarowi Piotrowi przede wszystkim życzyć dobrego współżycia małżeńskiego i długich lat. [oklaski] Myślę, że pan Piotr zadał kłam, że rodzina idzie w odwrocie. Idzie do przodu i mam nadzieję, że w Sulechowie same będą rodziny pełne, szczęśliwe i to co tutaj pan radny Murkowski i państwo zaczęli robić, że dla takich rodzin będzie światło u nas w Sulechowie. Po prostu pomnożymy Sulechów. Dziękuję bardzo jeszcze raz. Program populacyjny, poproszę oczywiście.

Pkt. 19

zamknięcie obrad sesji.


Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad dzisiejszej sesji został zrealizowany. Ogłosił ten fakt poprzez wypowiedzenie formuły „X sesję Rady Miejskiej w Sulechowie ogłaszam za zamkniętą”. Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował wszystkim obecnym za udział w obradach. Obrady sesji zakończono o godz. 19.30.

Protokołowali:

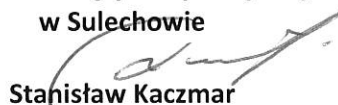
Marian Janusz

Krystyna Połujańska

Bartosz Buda



**Przewodniczący Rady Miejskiej
w Sulechowie**


Stanisław Kaczmar